

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 200.000  
 " " " Kraju " 240.000  
 " " " za gran. 350.000  
 Odnoszenie do domu 10.000 mk. miesięcznie.  
 „Głos Polski“ łącznie z „Kurierem Wiecz.“  
 wraz z odnoseniem 350.000 mk. miesięcznie

Cena 10.000 mk.

Redakcja i Administracja  
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
 Telefony: Redakcji nr. 19-71,  
 Administr. 199. Nocny - 799.

Ogłoszenia: I str. i w tekście 6000 mk. (10 szpal  
 za wiersz Nekrologi 3500 " : :  
 milimetr. Nadesł. po tekśc. 5000 " : :  
 jednoszp. Zwyczajne 2500 " : :  
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 300.000 mk.  
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
 " za firm zagranicznych o 100 procent drożej.

Dziś i dni następnych:

**CASINO**

Dziś i dni następnych:

## „Dziennik kobiety kochającej“

Dramat w 6 aktach.

W rolach głównych najgenialniejsza odtwór-  
 czyni przepastnych głębi duszy kobiecej

Marja Jacobini i najznakomitszy

tragik włoski Alberto Capozzi

Początek przedstawień o godz. 3-ej.

Początek przedstawień o godz. 3-ej

LUONA

Dziś

i dni następnych:

monu mentalnego  
 arcydzieła  
 filmowego

## „Demon Ziemi“

Wielki dramat w 6-ciu aktach według tragedji Franka Wedekinda. W rolach głównych potęgi ekranu Asta Nielsen i Albert Bassermann.

Szczyt reżyserji Naj-  
 nowsza technika filmo-  
 wa! Niebywała gra!

### Kasy pancerne Safesy

Budowa skarbców i tresorów  
**Edward Telatycki**  
 Łódź, Piotrkowska 43, tel. 1063.  
 Wyłączna reprezentacja Wielkopolskiej Fabryki Kas  
 Pancernych i Skarbców. Oferty na żądanie. 41-1

### Nie zabijaj!

swego buchaltera i korespondenta niepro-  
 dukcyjną pracą, którą z pożytkiem dla Ciebie,  
 a kilkakrotnie sprawniej i dokładniej wykona

### MASZYNA

do pisania,  
 liczenia i  
 kopjowania

Wyłączna reprezentacja najpoważniejszych fabryk

Skład maszyn do pisania i liczenia

Urządzeń i artykułów biurowych

**Edward Telatycki** Łódź, Piotrkowska

Nr. 48, tel. 1063.

### PIECYKI i KUCHENKI

przenośne

**SZAMOTOWE**

„ZNIEZ“, Łódź, Wodna 12

Tel. 5-22.

Lekarz-Dentysta  
**Felicja Rozenówna**  
 powróciła.  
 ul. Kilińskiego Nr. 47.

UWAGA: lewa strona, I piętro, front.

Dr. med.

**B. MINTZ**

powrócił.

## Prawicowa ofenzywa rozpaczy.

Zjednoczone stronnictwa pra-  
 wicy w chwili, kiedy ujawniła się  
 ich kompromitacja na wszystkich  
 polach, niezdolność do rządzenia  
 państwem i katastrofalne skutki  
 gospodarki przeszły do ofenzywy.

Za moment tego natarcia musi-  
 my uważać prowokacyjne ekspozy-  
 se wszystkich partyjnych minist-  
 rów ze Związku Ludowo-Narodo-  
 wego na posiedzeniu plenarnem  
 tego klubu, na którym ciąży naj-  
 większa odpowiedzialność za sy-  
 tuację obecną Rzeczypospolitej.

„Albośmy to jacy tacy...“ powie-  
 dzieł sobie endecy: „bedziemy  
 znosić ciągle utyskiwania na nasz  
 rząd, demaskowanie jego potwor-  
 nej niezręczności w dyplomacji,  
 niezaradności wewnątrz kraju, za-  
 cofania i ciemoty czynników kie-  
 rowniczych?“

Nie, dosyć tego. Przemówimy!  
 I oto przemówił unikający sejmu  
 jak diabeł święconej wody panow-  
 wie Kucharski i Seyda, Głabiński  
 i Gościcki. O dwóch ostatnich  
 mówić nie warto, ciou partyjnej  
 polityki spoczywa w rękach bu-  
 czucznego p. Kucharskiego i mi-  
 łącego kłęski p. Seydy.

P. Kucharski po zawstydzają-  
 cym wyniku swojej relacji z po-  
 droży zagranicznej miał odwagę  
 na posiedzeniu Z. L. N. powtórzyć  
 swoje poprzednie wywody, zapo-  
 patrzywszy je tylko hardym  
 wstępem, ściągniętym zresztą ze  
 słynnej mowy b. min. Michałkiewi-  
 cza o żelaznych nożycach. P. Ku-  
 charski ogłosił się dyktatorem, za-  
 powiedział bezwzględność w prze-  
 prowadzeniu swego programu, ko-  
 ledzy klubowi mu przyklasnęli. —  
 Ta humorystyczna dyktatura by-  
 lego dostarczyciela „papy“ (tek-

ture) dla armji austriackiej, na  
 szczęście, została zapowiedziana  
 na parę dni przed przyjazdem p.  
 Hilton'a Young'a. Zapewne więc  
 pozostanie ona tylko w skarbcu  
 zapowiedzi.

P. Seyda miał odwagę po wszy-  
 stkich porażkach, które sprowa-  
 dził na Polskę, opowiadać o swo-  
 jej polityce, jako o czemś poważ-  
 nem i zapowiadać, że nadal będzie  
 pracował. Chodziło tu wyraźnie  
 o powiedzenie opinji publicznej, że  
 Związek Ludowo-Narodowy nie  
 sobie z niej nie robi i że jego lu-  
 dzie będą dalej rządzić Polską, bo  
 tak się im podoba. Te ekspozy-  
 na konwentyklu partyjnym nigdy do-  
 tąd przez ministrów polskich nie  
 praktykowane to prawdziwe wy-  
 zwanie, rzucone społeczeństwu.

Obserwujemy ten nagły przy-  
 pływ zuchwałstwa, czy energii,  
 jak kto woli, na innych polach.

Dość przyjrzeć się temu, co wy-  
 prawiają stronnictwa większości  
 z pracownikami państwowymi,  
 grając z nimi w kotka i myszkę,  
 aby wygrać czas. Lub jeszcze  
 przypomnijmy sobie o nagłej no-  
 minacji komisarza rządu w War-  
 szawie z poleceniem zastosowa-  
 nia represji względem prasy. Ze-  
 stawmy to wszystko, a nie będzie-  
 my mieli wątpliwości, że rozlata-  
 jąca się a zbankrutowana więk-  
 szość prowadzi ostatnią ofenzywę  
 rozpaczy, coś w rodzaju ostatnich  
 ofenzyw Hindenburga na froncie  
 zachodnim 1918 roku. Nie pierw-  
 szy raz widzimy taki paroksyzm  
 energii niszczycielskiej u władzy,  
 która czuje swój bliski koniec. Ie-  
 to razy rządy carskie miały się  
 w takim ataku właśnie wtedy,  
 kiedy miały najwięcej grzechów

na sumieniu wobec społeczeń-  
 stwa i kiedy zbliżał się moment  
 zapłaty za nie.

Z przykrością trzeba stwierdzić  
 że jednoczący się, ale jeszcze nie  
 zjednoczony obóz lewicowy uła-  
 wia nacierającej prawicy jej atak.  
 Niedawno prezes klubu „Wyzwo-  
 lenia“ poseł Thugutt oświadczył  
 prasie, że opozycja nie obejmie  
 władzy. Oczywiście jest zrozumia-  
 le, że nikt się nie może rwać do  
 naprawienia błędów i reperowa-  
 nia dziur przez Chjeno-Plasta na  
 Polskę sprowadzonych, ale stąd  
 jeszcze daleko do tolstojowskiej  
 rezygnacji, którą zapowiedział p.  
 Thugutt. Nacierająca prawica na  
 to właśnie „niesprzeciwianie się  
 złemu“ liczy, to jedna z najmoc-  
 niejszych kart. Prawica ma teraz  
 (słusznie lub niesłusznie, to inna  
 rzecz) wrażenie, że niera się z  
 kim krepować, że można sobie na  
 wszystko pozwolić. Lewica mil-  
 czy, najwybitniejsi jej przywódcy  
 albo zalecają kwietyzm, jak p.  
 Thugutt, albo znikli z widowni,  
 jak poseł Daszyński. Masy znęka-  
 ne codzienną walką o byt jeszcze  
 nie zdołały przeciwstawić się a-  
 takom rozswawolonej prawicy. —  
 Ten stan rzeczy jest, oczywiście,  
 przejściowy. Bez kwestji wyjdą  
 z mas ludowych ludzie, którzy po-  
 trafiają powstrzymać ofenzywę pra-  
 wicową, a nawet przełamać ją i  
 zmusić do ucieczki. Byłoby jednak  
 dla państwa i narodu lepiej, gdy-  
 by do tego prowadziła świadoma  
 celu i żywa praca przywódców  
 opozycji, niż spontaniczny roz-  
 wój wypadków. Obecna ofenzy-  
 wa rozpaczy naszej prawicy po-  
 winnaby stanowić punkt zwrotny  
 w biegu zdarzeń. St. Gr.

# ŻYCIE POLITYCZNE

w ubiegłym tygodniu.

## Sytuacja międzynarodowa.

Strajk pracowników zecerckich i powstała stąd przymusowa przerwa w pracy publicystycznej - informacyjnej zerwała nić łączności między szybko biegnącymi zjawiskami politycznymi i społecznymi.

W celu wypełnienia tej luki zamieszczamy zwięzłą kronikę najważniejszych wydarzeń politycznych.

### NIEMCY.

Osią polityki zewnętrznej Niemiec stało się otwarte wystąpienie wielkiego przemysłu niemieckiego jako strony wobec władz okupacyjnych i rządu francuskiego. Stinnes i jego grupa przemysłowa oraz Otto Wolff w imieniu koncernu Phoenix przystąpił samodzielnie do pertraktacji z władzami okupacyjnymi w sprawie uruchomienia fabryk i kopalni w zagłębiu Ruhry, jak również w kwestii o znaczeniu ogólnopolskim — autonomii linii kolejowych zagłębia Ruhry i Nadrenji. Przy tej okazji Stinnes i jego towarzysze próbowali poruszyć, a ewentualnie rozstrzygnąć przy pomocy władz okupacyjnych kwestie przedłużenia 8-godzin dnia roboczego.

Sukces przemysłowców a jednocześnie klęska rządu Stresemanna przyczyniły się do zaostrzenia sytuacji wewnętrznej.

Rząd francuski wyzyskał w tej sytuacji, odrzucając propozycje oficjalne niemieckiego charge d'affaires w Paryżu podjęcia rokowań bezpośrednich między Berlinem a Paryżem, zaznaczając bez zęady, iż dla unormowania stosunków i warunków pracy w obszarach okupowanych wystarczy mu zupełnie porozumienie się z poszczególnymi przemysłowcami.

Odsunięte na drugi plan rządu Rzeszy i to po odbudowaniu z trudem drugiego skoalizowanego gabinetu Stresemanna daje atuty atakującej Stresemanna prawicy, która przez całą siłą do obalenia republiki i dyktatury wojskowej.

Sytuację wewnętrzną Niemiec skomplikowały nie tylko klęski polityczne rządu Rzeszy, ale również coraz szybszy, nie mający wprost granic spadek marki i jednoczesny wzrost drożyzny. Na tem tle wybuchają rozruchy głodowe w szeregu miast. W Hamburgu, w Dreźnie, w Kolonii, w Essen połała się krew i padły liczne ofiary.

Śród ogólnego zamętu dokonywa się przyspieszona mobilizacja sił po prawicy i po lewicy. Prawica skupia swesili w Bawarii, lewica w Turyni i w Saksonji.

Pośrodku stoi rząd Stresemanna, który, przewidując nadchodzące starcie, wyjechał już w prezydenta Eberta dekret o rozwiązaniu Reichstagu i o nadaniu nazw pełnomocnictw kanclerzowi. Czy to uratuje sytuację i ocali obecny rząd — rzecz wątpliwa. Bieg wypadków zdążył po linii skrzyżowania się dwóch niedających się pogodzić prądów — kontrrewolucji i rewolucji.

### ANGLJA.

Punktem kulminacyjnym życia politycznego są obrady konferencji premierów Imperjum W. Brytanji i domniów. Sytuacja gospodarcza Anglii oraz kwestia polityki brytyjskiej wobec Francji wysunęły się na czoło obrad.

Mowa lorda Curzona jak również gen. Smuthsa, przedstawiciela połudn. Afryki, stanowiły jaskrawy kontrast z enuncjacją Baldwina po konferencji paryskiej. Mowy te były stwierdzeniem istniejącego zasadniczego antagonizmu między polityką Anglii a Francji, a jednocześnie negacją dokonanej jakoby zblizenia się tych mocarstw. Konkretnych danych co do dalszej polityki W. Brytanji mowy te nie zawierały. W związku ze stanowiskiem, zajętem przez Curzona jest polityczna podróż Lloyd George'a do Stanów Zjednoczonych, gdzie agituje on na rzecz przyłączenia Anglii - amerykańskiego, którego ostrze byłoby zwrócone przeciw Francji.

## POPRAWA SYTUACJI NA G. ŚLASKU.

KATOWICE, 13 października. (A.W.) — Dzisiaj odbyły się rokowania ze związkami zawodowymi, podczas których związki postanowiły ostatecznie strajk zlikwidować. Wobec czego oczekiwano należy, że w poniedziałek robotnicy przystąpią do pracy.

Również co do strajku kolejarzy — sytuacja się poprawiła. Coraz więcej kolejarzy powraca do pracy tak, że w dniu dzisiejszym popołudniu większa część pociągów osobowych została uruchomiona.

Strajk pocztowców zakończył się dzisiaj rano i poczta funkcjonuje już zupełnie normalnie.

Pozatem w Katowicach panuje zupełny spokój. Do żadnych incydentów nie doszło.

## PODWYŻKA DLA MURARZY NA ŚLASKU.

KATOWICE, 13 października. (Pat.) Strajk w przemyśle budowlanym został zakończony. Na podstawie dobrowolnej ugody pomiędzy przedstawicielami związków zawodowych a pracodawcami, murarze, cieśle, robotnicy budowlani, ceglarze, malarze, stolarze i brukarze otrzymali podwyżkę zarobków o 130 proc. od 8 b. m. Dzięki ugodzie spółki na dłuższy czas w przemyśle budowlanym jest zapewniony.

## JAK SIĘ PODRÓŻUJE W ROSJI.

MOSKWA, 13 października. (A.W.) W nocy z dnia 10 na 11 października pomiędzy stacjami Krupka i Bóbr w pobliżu Borysowa dokonano napadu na pociąg pocztowy, idący ze Stoliczki do Moskwy. Bandytci ograbili wszystkich podróżnych z pieniędzy i biżuterji. Po między podróżnymi znajdował się attaché poselstwa polskiego w Moskwie, pułk. Boerne, któremu odebrano wszystkie pieniądze. Poczta dyplomatyczna i bagaż poselstwa polskiego nie ucierpiały. Pociąg przybył do Moskwy z 9-cio godzinnym opóźnieniem.

## SOJUSZ ANGLO-AMERYKAŃSKI.

WASZYNGTON, 13 października. (Pat.) Prezydent Coolidge oświadczył, iż jakkolwiek Lloyd George posiada w Ameryce licznych zwolenników, mimo to projekt sojuszu anglo-amerykańskiego, mającego na celu zapobieżenie wojnom, mógłby być przyjęty oficjalnie jedynie w tym wypadku, gdyby wyszedł ze strony obecnego rządu angielskiego.

## LORD CECIL CHWALI LIGĘ NARODÓW.

LONDYN, 13 października. (Pat.) — „Polrad”. Na wczorajszym posiedzeniu konferencji imperjum brytyjskiego lord Robert Cecil wygłosił mowę polityczną, w której przedstawił w głównych zarysach przebieg ostatnich prac ligi narodów. Mówiąc o niedawnym targu włosko-greckim, lord Cecil zaznaczył, że rada ligi rozwiązała ten konflikt w sposób zgodny całkowicie z paktem ligi.

## HONOROWE OBYWATELSTWO LONDYNU DLA PRE. MIERÓW DOMINÓW.

LONDYN, 13 października. (Pat.) W gmachu „Guild Hall” odbył się uroczysty akt nadania trzem premierom: Baldwinowi (W. Brytanja), Mac Kinnowi (Kanada), oraz Bruceowi (Australia), obywatelstwa honorowego, miasta Londynu.

## MUSSOLINI MA BYĆ NADAL DYKTATOREM.

RZYM, 13 października. (Tel. własny „Gł. Polsk.”) — Parlament włoski zwołany zostanie na koniec listopada. Mussolini zażąda przedłużenia pełnomocnictw dyktatorskich na czas od 6 — 12 miesięcy.

## ZJAZD CHIRURGÓW W PARYŻU.

PARYŻ, 13 października. (Pat.) Na zjeździe chirurgów w dyskusji nad sprawą zabiegów przy zatorach dróg żołądkowych, zabierali głos między innymi dr. Zawadzki i prof. Kryński z Warszawy, oraz prof. Jurasz z Poznania.

## SYTUACJA NAD RUHRĄ.

DUESSELDORF, 13 października. (Pat.) Sytuacja w zagłębiu Ruhry staje się coraz bardziej krytyczną. Pięć tysięcy bezrobotnych oblega magistrat. Na skutek wielokrotnych wezwań burmistrza, generał Simon wystąpił oddział wojsk francuskich w celu zabezpieczenia gmachu i radnych.

# CHAOS NIEMIECKI.

## Dyktator Stresemann.

BERLIN, 13 października. (Telegram własny „Głosu Polskiego”). Dzisiaj o godz. 12 min. 30 zebrał się parlament, któremu jak wiadomo, grozi rozwiązanie na wypadek, gdyby albo nie było na sali dwóch trzecich plenum, albo też gdyby w głosowaniu projekty rządowe zostały odrzucone.

Do ostatniej chwili panowała wielka niepewność, gdyż bawarska partja ludowa miała zamiar opuścić salę, co by uniemożliwiło oddanie pod głosowanie wniosków rządowych.

Przez cały czas w kuluarach odbywały się ożywione narady pomiędzy wysłannikami kanclerza a Stinesem, który, wbrew przewidywaniom, osobiście zjawił się w gmachu parlamentu. Po dłuższej wymianie zdań doszło do kompromisu. Bawarscy posłowie zgodzili się pozostać na sali i głosować przeciwko wnioskowi. Grupa Stinnesa powstrzymała się od głosowania. Salę opuścili komuniści i niemieccy narodowcy. W głosowaniu za wnioskiem rządowym oddano 316 głosów, przeciwko 24, 7 kartek było pustych.

W ten sposób Stresemann otrzymał pełnomocnictwa dyktatorskie, przeważnie w dziedzinie gospodarczej.

Posiedzenie parlamentu zakończyło się mową premiera Turynji, Froelichha, który oświadczył, że dzień dzisiejszy oznacza ostateczne oddanie w niewolę narodu niemieckiego i przygotowanie do dyktatury monarchistycznej w Niemczech.

BERLIN, 13 października. (Pat.) Bezpośrednio po dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu zebrała się rada państwa i przyjęła ustawę o specjalnych pełnomocnictwach w brzemieniu uchwalonem przez Reichstag. Przedstawiciel Bawarii oświadczył, że Bawaria trwa nadal na swem stanowisku opozycyjnym, jednak ze względu na obecną sytuację polityczną Rzeszy nie wniesie żadnego protestu.

## Srodki zaradcze.

BERLIN, 13 października. (Pat.) Od przyszłego poniedziałku, notowania na giełdzie zbożowej mają być prowadzone według kursu marki złotej.

BERLIN, 13 października. (Pat.) W wywiadzie z przedstawicielem „Daily Express” kanclerz Stresemann podkreślił swe stanowcze postanowienie przystąpienia w najbliższym czasie do reformy finansowej, zaznaczając, że nowa marka złota będzie puszczona w obieg z kilka tygodni.

## Rozruchy głodowe.

BERLIN, 13 października. (A.W.) — Demonstracje bezrobotnych, oraz liczne wiece w wielu miastach Niemiec powtarzają się stale, przyczem wywołują się krwawe starcia z policją.

W kilku miastach doszło do krwawych starć demonstrujących robotników z policją, w wyniku czego jest wielu rannych i zabitych.

Wogóle wśród robotników takich Nierhiec panuje silne wzburzenie na tle wzrastającej z dnia na dzień drożyzny i coraz większego braku pracy.

DUESSELDORF, 13 października. (Pat.) Z Solingen donoszą, iż 10,000 bezrobotnych spłądowało magazyn w mieście.

## Złota waluta w Gdańsku.

GDĄSK, 13 października. (Telegram własny „Głosu Polskiego”). Wszystkie zakłady handlowe z wyjątkiem kawiarni i restauracji, opierają obecnie swe transakcje w całości na tak zwanych czekach przemysłowych, opiewających na złote fenigi w stosunku do dolara. Wypuszczono wielką ilość tych czeków drobnych odcinkach po 5 fenigów. Wszystkie sklepy przeszły na złote fenigi i przyjmują zapłatę w tych odcinkach, a tylko na specjalne żądanie przeliczają należność na markę papierową, które zupełnie znikają z obrotu. Niebawem kawiarnie i restauracje mają się również zastosować do tego sposobu liczenia. Przystępująca ogólnie, że projekt Folkmana dotyczący wprowadzenia w Gdańsku guldenów złożony zostanie do archiwum i że zapewniona już pożyczka angielska zużyta zostanie na dalsze pokrycie i na zreformowanie waluty obrotowej w sensie wprowadzenia marek i fenigów złotych.

## Sytuacja wewnętrzna.

WARSZAWA, (Telef. od nasz. koresp.) W ubiegłym tygodniu wznowiono sesję Izby ustawodawczej.

Na trybunale plenium, a następnie w komisjach, ukazali się przywódcy obecnego rządu z p. Witosem na czele.

Słyszeliśmy program premiera, dowiedzieliśmy się o zamiarach p. Kucharskiego, słyszeliśmy tłumaczenie p. Marjana Seydy i wreszcie krótkie tłumaczenie p. Głabińskiego. Już z samego zestawienia ilości deklaracji rządowych można wywnioskować, że sytuacja polityczna weszła w stadium bardzo poważne i że na najbliższych posiedzeniach sejm miał się rozegrać walka o rząd.

Gdyby nie wczorajszy wybuch, już we wtorek prawdopodobnie nastąpiłoby w sejmie głosowanie nad wotum zaufania. Wybuch, wskutek którego wczorajsze posiedzenie sejm zastąpiła krótka

manifestacja żałobna odroczył dyskusję nad deklaracją rządu, a przez to i głosowanie.

Trudno przewidzieć, jakie będą tego głosowania wyniki, ale już w ubiegłym tygodniu ferment w łonie klubów większości był bardzo znaczny, a deklaracje rządowe tylko go spotęgowały. Był moment, kiedy klub „Piasta” wyraźnie zerwał pakt lanckoroński, domagając się od wołania p. Głabińskiego z gabinetu. Jakoż potem ten nieprzyjemny incydent załatwiono, ale jest już publiczną tajemnicą, że klub „Piasta” rozpadł się na 4 grupy, w których Witosowa wcale nie jest najliczniejszą.

Wystarczy odpadnięcie grupy posła Bryla, albo t. zw. „Koła Inteligentów” po śla Dębskiego, aby rząd nie zebrał nawet obecnej skromnej większości.

## N. P. R. w opozycji.

WARSZAWA, (Telefonem od naszego korespondenta). W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie centralnego zarządu N. P. R.

Rozpatrywano na niem fakt, że 120 członków organizacji warszawskiej odeszło do centrali swe kształczki członkowskie wraz z listami, w których deklarują wystąpienie z organizacji. Po bardzo burzliwej dyskusji, podczas której rozważano motywy niezadowolnienia wśród członków organizacji, zarząd centralny postanowił zwrócić się do klubu poselskiego N. P. R. z żądaniem zmienienia w sejmie taktyki w kierunku ostrej opozycji względem rządu.

## Prezydent Rzeczypospolitej w województwie białostockim.

WARSZAWA, 14 października. (Pat.) Pan Prezydent podczas objazdu województwa i pobytu swego w Grodnie, w Seinach, Suwałkach i w Augustowie witany był entuzjastycznie przez lud-

ność. Podczas przyjęć p. Prezydent wygłosił mowy, przyjęte gorąco przez obecnych. W Augustowie p. Prezydent dokonał przeglądu pułku ułanów Kretchowieckich.

## Byrka--Kucharski--Ilski pracują!

WARSZAWA, 13 października. (Pat.) Komisja skarbową pod przewodnictwem posła Byrki w obecności ministra skarbu Kucharskiego na dzisiejszym posiedzeniu uchwaliła bez zmian na podstawie referatu posła Ilskiego (Z. L. N.) projekt ustawy w przedmiocie wykładnika podwyżkowego rat podatku grun-

towego i budynkowego oraz oddzielny dodatek, przypadający za drugie półrocze 1925 r. Na tem posiedzeniu komisja uchwaliła również projekt ustawy w przedmiocie podwyżki kar za zwióke umyślnie wywołana, obejmują one zaletności podatkowe za rok 1922 i zaletności powstać mające za rok 1924.

## Francja w przededniu wielkich wydarzeń.

### Caillaux alarmuje!

LONDYN, 13 października. — (Tel. wł. „Głosu Pol.”). W październikowym zeszycie „Fortnightly Review” Caillaux publikuje obszerny artykuł o sytuacji we Francji. Artykuł jest bardzo alarmujący w treści.

Caillaux twierdzi, że we Francji została już faktycznie dokonana zasada podziału na dwa wielkie odcinki.

Jeden odcinek Caillaux nazywa białymi. Zalicza do nich nacjonalistów monarchistycznych.

Drugi odcinek nazywa on niebieskimi i zalicza doń prawdziwą demokrację.

Poincaré i Millerand są niewolnikami białych. Biali przygotowują już w najbliższym czasie zamach na wzór faszyzmu we Włoszech.

Caillaux przewiduje, że odniesie on tryumf, lecz panowanie ich będzie bardzo krótkie i skończy się okropnymi represjami z chwila, gdy klasa robotnicza oswo-

# Straszny wybuch w Cytadeli

## Zbrodniczy zamach, czy karygodne niedbalstwo?

40 wagonów prochu wyleciało w powietrze. -- Kilkudziesięciu zabitych, około tysiąca rannych. -- Tajemniczy robotnik bez przepustki. -- Podejrzane „jasnowidzenia”. -- Żywiolowe skutki wybuchu. -- Wrażenie komunikatu urzędowego. -- Pomoc dla ofiar. -- Kondolencje przedstawicieli obcych mocarstw.

WARSZAWA. (Telefonem od naszego korespondenta). Wczoraj o godzinie 9 nastąpił wybuch prochowni nr. 1 około bramy wiślanej.

W prochowni znajdowało się 6 ludzi, zaledwie jednego odszukano.

Z żołnierza tego pozostała młazga.

Warta z 8 ludzi w bramie wiślanej zginęła.

Pawilon 10 w gruzach. Kilkaset rodzin oficerskich i podoficerskich bez dachu.

Moc rannych i zabitych.

W zakładzie mundurowym, w chwili wybuchu znajdowało się około 1000 robotników. Są zabici i ranni.

W Radzyminie, w Otwocku, w Wilanowie, Piasecznie w wielu domach wyleciały szyby.

Na Szmolowiznie wiele domów runęło.

WARSZAWA. (Telefonem od naszego korespondenta). Do godz. 8 wieczorem stwierdzono, że ofiarami wczorajszego wybuchu w prochowni na forcie nr. 1 padło zabitych na miejscu, lub zmarłych w drodze do szpitala 25 osób. Z tej liczby 18 znajduje się w kostnicy przy szpitalu Ujazdowskim.

Dotychczas stwierdzono tylko następujące nazwiska ofiar:

Urszula Popławska (lat 23, żona sierżanta), Marja Matyszek (lat 25, żona kaprała), Barbina Kurzycka (lat 42, żona krawca) i Franciszek Wróblewski.

Co się tyczy liczby rannych, to późnym wieczorem liczba przedstawia się jak następuje.

1) W szpitalu Dzieciątka Jezus 9 osób.

2) W szpitalu Św. Ducha 15 osób; 19 po opatrunku udało się do domu.

3) W szpitalu przy ul. Zakroczymskiej 12 osób.

4) W szpitalu przy ul. Pokornej 150 osób.

5) W instytucie przyrodolecznictwa im. Józefa Piłsudskiego 60 osób.

6) W szpitalu żydowskim 2 osoby (w tej liczbie kupiec ze Lwowa, Mojżesz Kupferstein).

7) W szpitalu Św. Rocha około 30 osób.

8) W szpitalu Przemienienia Pańskiego 27 osób.

9) W instytucie oftalmicznym 12 osób.

10) W szpitalu dla dzieci 3 osoby.

Akcja ratunkowa zakończyła się dopiero o zmroku. Brały w niej udział wszystkie oddziały straży ogniowej i oddziały saperów i policji.

Dla utrzymania porządku zmobilizowano całą policję wraz ze szkołą, oddziały policji konnej i rowerowej.

Na miejscu wybuchu wytworzyła się olbrzymia

wyrwa w postaci lejka głębokości 10 metrów.

Znajdujący się w pobliżu budynek, mieszczący warsztaty i magazyn amunicyjny, jest zniszczony.

Eksplozji uległo 40 wagonów prochu włoskiego w najwyższym gatunku, dopiero przed kilkoma dniami wyładowanego w prochowni.

W kolonii urzędniczej i oficerskiej na Żoliborzu wybuch zerwał dachówki.

Według informacji komisariatu rządu

wszystkie sklepy i zakłady z szybaną będą dzisiaj otwarte przez cały dzień, aby dać możność ludności szybkiego zaopatrzenia się w szyby do okien.

Żydowski związek właścicieli handlu szybaną zobowiązał się do starczyć szyby po cenie kosztu.

Ogłoszony jeszcze wczoraj w godzinach popołudniowych komunikat urzędowy na ogół w kołach sejmowych nie spotkał się z życzliwą oceną.

Zwrócono uwagę na minimalne cyfry ofiar, wspomnianych w komunikacie, podczas kiedy już wów czas sumowanie rannych, przewiezionych do szpitali, dawało cyfrę z górą 200. W rzeczywistości jak widać choćby z przytoczonego przez nas wyżej urzędowego wykazu szpitali, liczba rannych dochodzi do 400, a jeżeli doliczyć tych, którzy zgłosili się tylko do ambulatoriów prywatnych, cyfra ta można będzie śmiało podwoić.

Również dziwnym wydawało się w komunikacie kategoryczne stwierdzenie, że przyczyna wybuchu została ustalona i że był to wynik zamachu.

Zestawiano to stwierdzenie komunikatu z niedawno ogłoszonym w „Kurjerze Warszawskim” artykulem gen. Michałusa, który wskazywał, że przechowywanie znacznej ilości prochu, niedostatecznie zabezpieczonego od nieszczęśliwych wypadków, w pobliżu centrum miasta jest bardzo niebezpieczne i że należałoby ten system zreorganizować.

Zwracano także w sejmie uwagę, że przed kilkoma dniami

jeden z oficerów francuskich, przydzielonych do naszego sztabu, składał raport, w którym także zwrócił uwagę na nieostateczne zabezpieczenie składów prochu i amunicji.

Ze źródeł urzędowych, trzymających się wersji komunikatu urzędowego, a mianowicie, że katastrofa nie była wynikiem systematycznej nieostrożności, lecz zamachu, otrzymujemy następujące wiadomości:

Jeden z robotników, jak zeznał

wartownik, został przepuszczony dzisiaj rano do prochowni bez okazania legitymacji. Wartownik widział, jak człowiek ten wbiegł, a w chwili potem nastąpił wybuch.

Również zatrzymana została pewna kobieta, która podczas wczorajszego krytycznego dnia nie stawiała się do pracy w Cytadeli. W momencie wybuchu zapewniała ona znajomych, że prochownia w Cytadeli wyleciała w powietrze.

Kobietę tę aresztowano.

Z tych samych źródeł pozatem kominikują, że tajemniczy robotnik, który bez przepustki wszedł do prochowni, został ranny.

Policja natrafiła na jego ślad w jednym ze szpitali wojskowych, gdzie jednak dziwnym zbiegiem okoliczności nazwisko jego nie zostało zamotowane.

Stwierdzono tylko, że rzeczywiście zgłosił się do opatrunków głowy mężczyzna podobny do rysopisu przedstawionego przez policję.

Po opatrunku nieznamy oddalił się.

Oto dowody, które czynniki mia rodajnie przedstawiają dla potwierdzenia wersji komunikatu urzędowego.

Policja stwierdziła tożsamość podejrzanego robotnika z jednym ze świadków w procesie Dąbala.

W związku z wybuchem warto nadmienić, że w ubiegłym tygodniu Dąbał w mowie, wygłoszonej w Charkowie, zapowiedział szereg wybuchów i zamachów terrorystycznych w Polsce.

W prochowni, w której nastąpił wybuch pracowało 5 robotników i jedna robotnica. Nazwiska ich Kucharek, Mroczek, Lukasiak, Ceglarski, Sołtyśiak. Nazwisko kobiety nie stwierdzono. Wszyscy oni zostali rozszarpani w strzępy. Również zginęło kilku robotników, pracujących w pobliskich składach amunicyjnych.

W olbrzymim budynku ustawionym pół kołście i obejmującym swoimi ramionami prochownię, mieszczą się olbrzymie ilości pocisków armatnich i kul karabinowych. Wszystko to zostało porzucone nawet metrów wysokości pociski armatnie zostały daleko odrzucone. Najgrubsze kraty porozrywane.

Z wierzchu tego wielkiego fortu — wstrząsający widok. Wszystko dokoła w szerokim rejonie pokryte kilkumetrową warstwą kurzu i piasku, drzewa powyrywane z korzeniami. Zdała widać domki żolibożskie, okna powyrywane, dachy po zapadane, w niejednym miejscu gruz leży na ziemi.

Po stronie cytadeli teren przedstawia obraz straszliwego zniszczenia. Tam gdzie jeszcze przed kwadransami płat się wysoki budynek prochowni — czerni się olbrzymia jama, zawalona gruzem. Dziełały pawilon, jako najbliższy od strony cytadeli położony budynek — pozbawiony zewnętrznej ściany. Obsunęła się ona w ten sposób, że cegły ułożyły się na ziemi jako dachówki. W jednym z zewnętrznych pokoiów naroznych zginęły dwie kobiety i kilkuletnie dziecko.

Jest to żona kaprała Klimka wraz z małą córeczką. Nazwisko drugiej kobiety nie stwierdzono. Mąż zabitej kapral Kł

mek szczęśliwie ocalał i doznał jedynie lekkich obrażeń, zasypany gruzem.

Na placu Trzech Krzyży natychmiast po wybuchu zebrały się tłumy, komentując katastrofę najlirastycznie. Przyczyną tych komentarzy były pedzące tam auta wojskowe. W kilkanaście minut wyjaśniła się sytuacja w wrzuszający sposób. Raz po raz zaczęły się pojawiać auta autobusy, pakardy, dorozki zapełnione rannymi. Przeważna część rannych w słowę. Przez białe bandaże przeciekała krew. Jedni przytomni, drudzy bez przytomności leżą na noszach, tu i owdzie niosą ranne kobiety i dzieci.

Na placu Trzech Krzyży spadający gruz zabił dziewczynkę.

W teatrze „Reduta” prąd powietrza wybił prawie wszystkie szyby i to z taką siłą, że poskręcał w niektórych oknach kłami. Ogółem w gmachach teatrów miejskich wypadło 216 szyb.

W teatrach szzymanowskich prawie niema szkód. Wypadło kilka szyb w „Komedji” i w „Małym” w Teatrze Polskim tylko jedna szyba na sznurowni.

W momencie wybuchu wjeżdżał na most kolejowy pod cytadelą pociąg poczesny nr. 906 ze Zdobunowa.

Przytomny maszynista widząc olbrzymi słup ziemi podnoszący się nad cytadelą zdążył zatrzymać pociąg jednocześnie wszystkie prawie szyby w wagonie zostały wyłuczone przez wybuch.

Odniamkami szkła zostało lekko poranionych kilka osób.

O wiele łagodniej obszedł się wybuch z ruszającym wówczas z dw. Zakroczym skiego ku Warszawie kurjerem gdańskim nr. 402, gdzie wyleciało tylko parę szyb.

Wobec rozlewanych pogłosek o mających rzekomo nastąpić dalszych wybuchach i wydanym w związku z tem rozporządzeniem o trzymaniu okien otwartych; dowiadujemy się w adiutanturze komendy miasta, że pogłoski te są absolutnie bezpodstawne, żadne dalsze wybuchy nie grożą i winni rozlewania two

gę budzących pogłosek, pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności.

Komisarz rządu na m. Warszawę otrzymał z min. pracy i opieki społecznej na razle lundusz 100 milionów marek, w celu przylsicia z doraźną pomocą rodzinom ofiar, poszkodowanych skutkiem wybuchu. O pozyskanie dalszych fundusów czynione są starania.

Rząd wysygnował w sobotę 500 milionów marek polskich na doraźną pomoc dla ofiar katastrofy wybuchu prochowni na cytadeli w Warszawie.

W dniu wczorajszym zjawili się u p. ministra spraw zagranicznych posłowie St. Zjednoczonych Ameryki północnej, republiki francuskiej, Szwajcarii i Portugalii, oraz charge de affaires hiszpański, chiński i estoński i złożyli ministrowi wyrazy współczucia z powodu katastrofy wybuchu prochowni.

Nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyzny p. Bajda, zażądał od komisarza rządu na m. st. Warszawę, by zabezpieczował cały zapas szkła okiennego znajdującego się u poszczególnych kupców w Warszawie, oraz ustalenie dzisiejszego cennika szyb okiennych. Zarządzenie powyższe pozostaje w bezpośrednim związku z katastrofą wybuchu w cytadeli.

**RADJOTELEGRAF  
NIE USZKODZONY.**

WARSZAWA, 13 października. (Pat.) — Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje: W związku z krążącymi pogłoskami o uszkodzeniu stacji radjotelegraficznej transatlantycznej podaje się do wiadomości, że skutkiem wybuchu dzisiejszego stacja transatlantyczna nie poniosła żadnych uszkodzeń. Może być jedynie mowa o uszkodzeniu stacji radjotelegraf. wojskowej, umieszczonej na cytadeli.

## Anglja na rozdrożu.

Interwencja w chaosie europejskim, czy wycofanie się z polityki kontynentu.

LONDYN, 13 października. (Telegram własny „Głosu Polskiego”). Wczoraj premier Baldwin wygłosił w Guild Hall zapowiedziane mowy. Mów tych oczekiwano z ogromnym napięciem, szczególnie wobec tego, że „Daily Telegraph” w piątek rano oświadczył, że mowa będzie zawierała niezwykle doniosłe aluzje w sprawie polityki zagranicznej i określił w tych aluzjach stanowisko, jakie rząd angielski zamierza zająć wobec planu akcji w sprawie odszkodowań jaki w poniedziałek ma zaproponować w imieniu opozycji na konferencji dominów przedstawiciel południowej Afryki, gen. Smuts.

Jednocześnie „Evening Standard” pisał: „To jedno jest pewne, że pod naciskiem dominów rząd angielski będzie musiał zająć zdecydowane stanowisko. Anglja musi albo interwenjować w europejskim zamęcie w sposób odważny i skuteczny, albo też musi wycofać się z europejskiej polityki i ograniczyć do wielkobrajtyjskiego imperjum”.

Tymczasem Baldwin w obydwóch wygłoszonych mowach podkreślił z całym naciskiem, że Wielka Brytania musi uregulować przede wszystkim swoje własne sprawy i zapewnić sobie możliwość dalszego pomyślnego rozwoju, przez co sprawi największe dobrodziejstwa całemu światu.

W następstwie tych mów pisma przewidują, że w poniedziałek pomiędzy rządem angielskim i opozycją dominów rozegra się gwałtowna walka o jedną z dwóch zasadniczych tez: interwencji w sprawach europejskich, albo też wycofania się Anglii z europejskiej polityki.

# DOBRY GOŚĆ.

P. Hiltona Younga witamy z radością i z szacunkiem. Witamy go, jako wybitnego w swoim narodzie znawcę rzeczy skarbowych i specjalistę o szerokim poglądzie. Witamy go, jako jednostkę z dobrą wolą i szczerą wiarą ofiarowującą nam pomoc. Witamy jako człowieka szczerych demokratycznych zapatrywań.

P. Hilton Young był ministrem w gabinecie Lloyd George'a, owego parlamentarzysty pierwszej wody, polityka wysokiej miary. Gabinet ten niestety nie darzył nas zbyt przyjaźnią, owszem w pamięć naszej brzmiał zgrzytliwie niejednym ustęp z mów jego szefa, a sprawa polska niejednokrotnieby zyskała, gdyby Anglija rzucił kto inny. I oto los chce, by członek tego gabinetu właśnie miał powierzone zadanie może najbardziej drażliwe najniechętniej oddawane obcym.

„Gazeta Warszawska” słusznie pisze, że my tajemnicę skarbowych nie mamy — nie prowadzimy polityki, która by się świątla dziennego obawiała potrzebowała — a jej najniższym punktem jest nie rzucaćnie obrzydliwych, przekraczających siły państwa sum na zbrojenia ku pogrzebieniu kogokolwiek — ale inflacja i nieczym noważy budżet doskonale znane Europie i światu.

Wyraźne stwierdzenie tego przez czołwieka stojącego poza podzieleniami i stronniczością dla Polski niezmiernie korzystnym, otoczeni bowiem jesteśmy zgnębłą atmosferą najdzikszych posądzeń tworzonych świadomie przez agitację niespokojnych sąsiadów, a podsycaną przez niewiedomość i niezrozumienie sytuacji, w której się znajdujemy.

Te fałszywe wieści szczególny posłuch znalazły wśród liberałów angielskich, zwłaszcza wśród obojętnego Lloyd George'a. A stronniczość to dziś stojące w opozycji może niezbyt długo znów dojdzie do władzy.

Oto dla czego na tem szczęśliwszy krok gen. Sikorskiego uważamy zaproszenie p. Younga.

Paryski komitet narodowy opierał się do dziś na szerokiej kołach społeczeństwa, lecz na stronniczości i to prawicowych. Przez cały ciąg swego istnienia uprawiał on i demonstrował nasz nacjonalizm. Jego spadkobiercy szczyli ten nacjonalizm w Polsce i nieprawili nim duszę narodu. Wpłynąć oni umieli na rząd polski w ten sposób, że nacjonalizm ten nieraz dał się odczuć w naszym postępowaniu z mniejszościami narodowymi. Skutek tej polityki był fatalny. Stronniczość postępowania całej Europy jeżeli nie znalazła się w obozie nam wyraźnie wrogim, to w każdym razie zachowywała i zachowała dotąd dla Polski rezerwy bardzo daleko posunięte. Trzeba było długiej i usilnej pracy P. P. S., by te rezerwy złagodzić w kołach socjalistycznych krajów zachodnich i bałtyckich — rząd jednak prawie nie popierał tej pracy.

Dopiero gen. Sikorski i współpracownik jego min. Skrzyński poczynili decydujące kroki by te uprzedzenia obalić i właśnie przy tej pomocy uzyskać potrzebne kredyty na wzmocnienie i uzdrowienie skarbu.

Pomysł ten realizuje się późno. Kurs polityki naszej od tego czasu zmienił się znacznie. Do steru państwa doszedł poraż pierwszy „Komitet Narodowy” i jego ludzie. Nie ułatwi to angiłkowi, liberałowi angielskiemu, jego prac — nie ułatwi mu porozumienia się z nami. Podkreślamy wyraz — z nami, gdyż wobec cudzoziemca nie znamy języka ani opozycji, ani rządzącej prawicy — znamy tylko jeden język polski. Mamy jednak nadzieję, że p. Hilton Young łatwo zrozumie naszą sytuację i po krótkiej obserwacji przekona się, że ród narodu naszego jest zdrowy, choć w pewnych chwilach rozwoju jego hamują prądy z czasów niewoli wyrosłe.

Przyszłość narodu polskiego to demokracja, której rozwojowi naprzód, tamy stawiać usiłuje rząd dzisiejszy. A demokracja ta potrafi wyzyskać zarówno bogactwa kraju, jak i siły obywateli państwa bez różnicy na ich narodowość lub wyznanie. To nie ujdzie z pewnością uwadze znanemu polityka.

Skarbowiec zaś wytrwały jest naturalnym sprzymierzeńcem demokracji, gdyż uzdrowienie waluty, naprawa finansów w znacznym stopniu polega na zdławieniu rozpanoszonej spekulacji, poskromieniu „niesumfennych płatników” — a o i w reakcji szeregiach pozostają.

Oto są względy dla których p. Hilton Young, bez względu na to, kto będzie go fetował, kto będzie przyjmował uroczyste, czy nie uroczyste, ale w każdym razie urzędowo jest dla nas miłym gościem.

Przedce trzeba — niestety jest to obowiązkiem dziennikarskim — spojrzeć na sprawę z innej strony.

Oczywiście nie jest już dziś dla niego tajemnicą, że od opinii p. H. Younga zależą w znacznym stopniu losy naszej polityki zagranicznej. Wyjazd p. Kucharzkiego miał na celu przyspieszenie tej. P. Kucharzki chciał „autorytetem” polskiego ministra pokonać wątpliwość, którą wstrzymywały jej przyznania i oto p. Kucharzki przegrał, bo nie przywiózł na. Przyjazd p. Younga i pożyczka, której udzielenie nastąpi po wysłuchaniu jego opinii w całości jest i będzie wynikiem prac poprzedniego gabinetu, który nie czynił hałasu, nie robił szumnych obietnic, ale krok za krokiem zdobywał zaufanie dla Polski.

Rząd obecny niszcząc plan finansowy ministra Grabskiego, opóźnił sanację skarbu właśnie licząc, że „autorytet” jego wyrówna zdoła tę stratę przez przyśpieszenie pożyczki. Zawiodł się. Zawiodł Rzeczpospolitą. Naraził kraj na klęskę rozszalałej dewaluacji, o której nawet się nie śniła dotąd a interwencjami pp. Hammerlinga i Kucharzkiego osłabił jeszcze bardziej powagę naszą zagranicą.

Obecnie odradził chęć grzechy. Nawrac do waloryzacji godańców, nawraca do myśli o ekspertyzie zagranicznej — odwraca front, który przyniósł nam nieobliczalną stratę.

W takich wypadkach w krajach o parlamentaryzmie wyrobionym rządy podają się do dymisji.

Ozas na spoczynek p. Witos!  
A. Uziębło.

## Od wydawnictwa

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych zlikwidowany został trwały niespełna tydzień strajk pracowników drukarskich. Znaczną podwyżką płac, uzyskana przez strajkujących, przy jednoczesnym zawrotnem wprost tempie wzrostu ceny papieru, farby drukarskiej, prądu i t. d. zmusza nas do podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza „Głosu Polskiego” do 10 tys. mk., przy równoczesnym odpowiedniem podwyższeniu prenumeraty. Podwyżka ta nie pokrywa wprawdzie nawet w części gwałtownego wzrostu kosztów, związanych z wydawaniem pisma, stanowi jednak owe minimum, poniżej którego żadna kalkulacja nie wytrzymałaby krytyki.

Prenumerata „Głosu Polskiego” na miesiąc bieżący wynosi 200 tysięcy marek. Jednak dotychczasowi prenumeratorzy, którzy przez 6 dni z powodu strajku nie otrzymywali pisma, płacą tylko 160 tysięcy marek, o ile uiszczą prenumeratę do środy, dnia 17-go b. m. włącznie. Po tym terminie obowiązująca będzie już pełna suma w wysokości 200 tysięcy marek.

Numer dzisiejszy, nad którym praca rozpoczęła się dopiero w noc, będzie miał może pewne usterek i niedokładności, które Sz. Czytelnicy zechcą nam wybaczyć.

Wydawnictwo „GŁOSU POLSKIEGO”

## Ze sportu.

**Zawody w piłkę nożną między kolegiem sędziów Łódź—Poznań.**

Dzisiaj na boisku L. K. S. zostaną rozegrane zawody pomiędzy drużyną kolegiem sędziów łódzkiego Z. O. P. N. a drużyną poznańskiego Z. O. P. N. Ze względu na to, że drużyna kolegiem sędziów Łódź jest w dość silnym składzie we wchodzi tacy gracze, jak nast inter-nacjonalni, Cyll i Marczewski, zawody za powadała się dość ciekawie.

**Concordia — Siła 1:1.**

Zawody pomiędzy trzecioklasową Concordia a beniaminkiem kl. A Siła — zakończyły się wynikiem remisowym 1:1. Concordia nie wykorzystwała rzutu karnego.

**Elektrotechnicy — Społem 3:2.**

U elektrotechników najlepszy Szalewicz.

**ZAWODY O MISTRZOSTWO POLSKI.**

**Wisła — Pogoń.**

(15) W dniu dzisiejszym rozegrana została decydująca walka o najwyższą godność polskiej piłki nożnej. W dniu dzisiejszym zainicjowała się walka o tytuł mistrza Polski. Przez ciernistą drogę mistrzostw okręgowych i grupowych przedostały się w tym roku Wisła (Kraków) i Pogoń (Lwów). Dla Małopolski jest dziś sielsze spotkanie nie tylko walka o mistrzostwo państwa, ale i o hegemonię prowincjonalną.

## NAJBLIŻSZE KONCERTY.

**Popołudniowy koncert poetów.**

Dzisiaj w sali filharmonii o godz. 4-ej pop. odbędzie się koncert poetów z udziałem Józefa Wittlina, Mieczysława Brauna, Juliusza Tuwima i Witolda Wandur-skiego.

Na program złożą się recytacje najnowszych utworów poetyckich, w których epoka społeczna znalazła już swe odbicie.

**Koncert Mikołaja Orłowa.**

W czwartek, w sali filharmonii na 5 koncertu z cyklu wielkich solistów wystąpi słynny pianista-wirtuoz Mikołaj Orłowa. Na program złożą się utwory Chopina, Liszta, Scarlatti'ego i in.

## NA WYPŁATE!

franki, koldry, koca, towary białe męskie i damskie. 101-9  
**PIOTR CHARI,**  
Piotrkowska 37, w podwórzu.

**ODEON**

**ODEON**

Dla dzieci dozwolone.

# „Tajemnica Puszczy”

Wybitny dramat życiowy w 6-ciu aktach, oryginalne zdjęcia **Amerykańskiej Pustyni.**

W rolach głównych uroczą amerykankę

**Vivian Gibson i Ernest Hofman**

Początek przedstawień o godz. 3 po poł.

## Witos contra Czajka w sądzie najwyższym.

(17) Wszystkie instancje od sądu pokoju aż do sądu najwyższego przeszedł proces o oszczerstwo z oskarżenia, wniesionego przez zastępcę prawnego p. Wincentego Witos przeciw p. Szymonowi Czajce. Pan Czajka w roku 1920 zamieszkiwał w Radzynie i był gorącym zwolennikiem Paderewskiego i Grabskiego. Pan Witos zaś stał wówczas na czele rządu w Warszawie i był gorącym zwolennikiem Józefa Piłsudskiego. W tym też czasie odbywał się w Radzynie wiec polityczny, na którym p. Czajka w zapale oratorskim wyraził zdanie, iż „pan prezydent ministrów wypłacił wszystkim uczestnikom wlecu po tysiąc marek na agitację i w ten sposób okradł skarb państwa”.

Na wiecu znajdował się wówczas poseł Kowalczyk (również lewicowiec wtedy), który kilkakrotnie zapytywał p. Czajkę, czy zarzuty te są prawdziwe. „Są faktem” — odpowiedział mówca. O zajęciu radzyńskim zawiadomiono p. Witos, który jako szczyty demokrata (rok 1920!) powierzył obronę swą mecenasowi Paschalskiemu, znanemu ze swych przekonań lewicowych. Sąd pokoju skazał Czajkę na 2 miesiące aresztu. Niezadowolony prawicowiec (t. zn. Czajka, a nie p. Witos, bo to rok 1920) apelował i sąd okręgowy w Białej, biorąc pod uwagę tłumaczenie oskarżonego, iż działał on w najlepszym nierzecz, gdyż o tych samych zarzutach „Zorza” — wyrok I-ej Instancji uchylił. Przeciwnie p. Witosowi pisało już pismo Teraz odwołał się w drodze kasacji do

sądu najwyższego adw. Paschalski, gdzie właśnie obecnie sprawa była rozpatrywana. I o dziwo, na ławie obrońców nie widziemy mec. Paschalskiego, a broń za to obecnego prezidenta ministrów adw. Ettinger (syn). Dowodził on, że ustalenie dobrej wiary oskarżonego przez sąd okręgowy nie wystarczy do podpisania uniewinnienia. Zgadzał się z mec. Ettingerem prokurator Sobolewski (eks - minister sprawiedliwości) i zgodnie z jego wnioskami sąd najwyższy pod przewodnictwem sędz. Witwińskiego wyrok II-ej Instancji zniósł i nakazał powtórne rozpatrzenie sprawy w zmienionym składzie sędziów. Tak więc sprawa prawicowa Czajki o oszczerstwo, rzucone na lewicowego premiera Witos, po raz czwarty jeszcze znajduje się na wokandy sądu.

Znany w Warszawie bankier „Adzio” Sticksgold, który jeszcze znajduje się na kuracji przymusowej w więzieniu mokotowskim w związku z głośną aferą dolarową banku „Fedorowicz i Sticksgold”, zażądał zbadania go przez lekarza, gdyż podobno czuje się nie dobrze i chciałby wyostać się na wolność za kaucją. Komisja lekarska zbadana p. Sticksgolda, orzekła, że stan jego cennego zdrowia jest znakomity i pozostawiła prośbę jego w sprawie „urlopu” — bez skutku. Termin sprawy jeszcze nie wyznaczony, dowiadujemy się jednak, że odbędzie się ona w przyszłym miesiącu.

Wład. B.

## Sen. Berenger wierzy w przyszłość Polski i przyrzeka wydatną pomoc Francji.

WARSZAWA, 15 października. (Telefonem od nasz. koresp.) — Bawiący w Warszawie senator Henryk Berenger przyjął wczoraj w klubie sprawozdawców sejmowych przedstawicieli prasy. Oświadczył on, że nie przyjechał w misji urzędowej. Bawi w Polsce, jako senator, aby przygotować referat dla senackiej komisji budżetowej o kredytach dla Rumunii, Jugosławii i Polski na ogólną sumę 800 milionów franków. Tak był początkowy projekt. Obecnie jednak już senator wie, że cyfra tych pożyczek będzie wyższa o 1 i pół miljarda. Wobec takiej wysokości kredytów, stanowiących 4 procent budżetu Francji, sprawa musi być dokładnie zbadana i to właśnie stanowi cel podróży senatora Berengera.

Na konferencjach, które senator francuski odbył, doszedł on do wniosku, że udzielenie Polsce pomocy jest niezbędne dla podtrzymania porządku, ustalonego przez traktaty zwycięstwa.

Polska musi mieć silną armię, ale organizować i zapatrywać ją musi o własnych siłach. Potrzebuje do tego tylko pięć między i tych chcemy Polsce użyczyć w sumie 400 milionów franków”.

Dalej przeszedł senator Berenger do sytuacji finansowej Polski i oświadczył, że chciałby udzielić rady braterskiej, na wołując społeczeństwo polskie do jaknaj-większego wysiłku fiskalnego.

„Trzeba budżet zrównoważyć, nie zapychać dziur pożyczkami!”

Podstawy ekonomiczne Polski są mocne, przyszłość wspaniała, obecne niedomagania za kilka lat przejdą i Polska będzie wraz z Francją murem cywilizacji europejskiej przeciwko barbarii. W tem przekonaniu uczyniła wszystko, co będzie w mojej mocy, aby Polska uzyskała to, co jest niezbędne dla jej obrony narodowej!” — zakończył senator Berenger swe przemówienie do przedstawicieli prasy.

## Nowa taryfa pocztowa.

Z dnem 15 października b. r. wchodzi w życie nowa taryfa pocztowa.

I tak: listy zwykłe w obrocie miejscowym do wagi 250 gr. kosztować będą 6,000 mk., w obrocie zamejskowym do wagi 20 gr. — 6,000 mk.

Kartki pocztowe pojedyncze — 3,000 mk., z odpowiedzią — 6,000 mk.

Druki zwykłe do wagi 25 gramów — 600 mk., do wagi 50 gr. — 1,200 mk., do wagi 100 gr. — 2,400 mk., do wagi 25 gr. — 5,000 mk., do wagi 500 gr. — 7,000 mk., do wagi 1000 gr. — 10,000 marek.

Próbki towarów do wagi 100 gr. — 3,000 mk., do wagi 250 gr. — 5,000 mk., do wagi 500 gr. — 7,000 mk., do wagi 1,000 gr. — 10,000 mk.

Za listy wartościowe zamknięte opłacone przez nadawcę: za list zwykły do 20 gr. 6,000 mk., do 250 gr. — 12 tysięcy mk.

Paczki do wagi 1 kg. — 10,000 mk., do wagi 5 kg. — 50,000 mk., do wagi 10 — 100,000 mk., do wagi 15 kg. — 150,000 mk., do wagi 20 kg. — 200 tysięcy mk.

Podwyższona będzie cena sprzedażna druków platnych pocztowych i telegraficznych, jak następuje: karty pocztowe z 200 mk. na 500 mk. za sztukę, karty podwójne z 400 mk. na 1,000 mk.; pokwitowania nadania telegramu z 3,000 mk. na 6,000 mk., a blankiety dla pisania telegramów z 500 na 1,000 za sztukę. (b).

## Ruchoma pracownia bakterjologiczna

Komisja epidemiczna ligi narodów ofiarowała polskiemu ministerium zdrowia publicznego ruchomą pracownię bakterjologiczną, składającą się z jednego wagonu pułmanowskiego, nabytego na ten cel w Anglii.

Pracownia składa się z dwu ubikacji, w których wygodnie mogą pracować trzy osoby, jest zaopatrzona we wszystkie niezbędne urządzenia i przyrządy i może przeprowadzać badania z zakresu bakterjologii, epidemiologii i higieny. W wagonie jest ponadto pomieszczenie dla kancelarii i mieszkanie dla dwu lekarzy oraz łazienka i pokoik dla służącego.

Ministerium kolei ofiarowało, w celu niezależności pracy zarówno w ruchu jak i na postojach, dodatkowo specjalny wagon, w którym mieści się kocioł parowy

do ogrzewania pracowni. Poza tem pracownia posiada własną instalację elektryczną.

Dar ten komisji epidemicznej ligi narodów ma wielkie znaczenie w dziedzinie zwalczania chorób zakaźnych, gdyż umożliwi ministerium przeprowadzenie doraźnych badań w miejscu wybuchu epidemii, w którym niema pracowni bakterjologicznych.

W warsztatach kolejowych w Pruszkowie odbyło się urzędowe przejęcie pracowni w obecności przedstawicieli ministerium zdrowia publicznego i państwowego zakładu epidemiologicznego.

Roboty przystosowujące i instalacyjne dokonano wzorowo w pruszkowskich warsztatach kolejowych. Całość czyni wrażenie znakomite.

**Romana Praszkirowa**  
wznowiła lekcje gry fortepianowej.  
Sienkiewicza 37, od 3-ej do 5-ej.  
160-5

**TOREBKI**  
galanterja męska i pończochy  
NA RATY  
R. GRABOWIECKI. Dzielna 2.

**Chleb znów zdrożeje.**  
Bochenek chleba 60.000 mk.

(b) Wczoraj do referatu wafki z lichwą przy komisariacie rządu na miasto Łódź zwróciła się delegacja piekarzy i zakomunikowała, iż wobec wzrostu cen maki nie mogą piekarze sprzedawać chleba po ostatnio uregulowanej cenie, że i w Warszawie wydział zaopatrywania sprzedaje bochenek chleba po 60 tys. mk. Mąka, która dotychczas kosztowała 2 miliony marek, obecnie sprzedawana jest po 2 miliony 400 tys.

W odpowiedzi dr. Grabowski oświadczył, że będzie stał w dalszym ciągu na stanowisku sprzedawcy chleba po cenie kosztu maki loco młyn i wreszcie zatwierdził nową kalkulację chleba na 60 tysięcy marek bochenek 1-go gatunku i 50 tys. mk. II-go.

P. Grabowski zaznaczył poza tym, że nowy cennik obowiązujący będzie dopiero od poniedziałku i za pobieranie wyższych cen piekarze będą surowo karani.

**Podwyższenie taksy dorożkarskiej.**

(b) Jak już donosiliśmy do magistratu zwrócił się związek dorożkarzy z prośbą o podwyższenie taksy za jazdę.

Onegdaj na posiedzeniu magistratu przychylnie się do prośby dorożkarzy i nową taksę ustalono. Kurs dorożka w dzień kosztować będzie 40-45 tys. mk.

**Zwolnienie od podatku hotelowego.**

W związku z katastrofalnym głodem mieszkaniowym wielu obywateli, zwłaszcza ze sfer inteligencji pracującej, zmuszonych jest do zamieszkiwania w hotelach i pokojach umebLOWANYCH, mimo wielkich kosztów.

Oprócz tego, jak wiadomo, magistrat pobiera podatki od zamieszkałych w hotelach, co już zbyt obciąża wyżej wymienioną kategorię osób.

W związku z tem ławnik Kulamowicz, wystąpił do magistratu z projektem zwolnienia od podatku hotelowego osób, zamieszkałych stale w hotelach a utrzymujących się z pracy fizycznej.

Sprawa ta znalazła się na onegdajszym posiedzeniu magistratu, przyczem do referatu ławnika Kulamowicza magistrat przychylił się do tego wniosku z zaznaczeniem, że od podatku hotelowego zwolnieni będą jedynie ci, którzy wykazują się pracą fizyczną lub też umysłową. (bip.)

**W sprawie wymiaru podatku dochodowego.**

(b) W piatek na posiedzeniu magistratu omawiano sprawę wyboru 5 nowych członków miejskiej komisji szacunkowej do wymiaru państwowego podatku od dochodu na miejsce ustępujących.

W sprawie tej postanowiono zwrócić się do rady miejskiej.

**Instytucje dobroczynne a podatek od ładunku.**

Jak wiadomo samorząd nasz pobiera specjalny podatek od ładunków kolejowych.

Otóż do magistratu zwróciły się niektóre instytucje dobroczynne z prośbą o zwolnienie ich z tego podatku, gdyż przywożą one żywność, względnie inne rzeczy wyłącznie dla swych instytucji.

Sprawa ta była przedmiotem obrad na ostatnim posiedzeniu magistratu, przyczem ławnik wydziału podatkowego w referacie swym wskazał, iż instytucje te winny być od podatku od ładunków zwolnione.

Magistrat przychylił się do prośby instytucji dobroczynnych z zaznaczeniem, że każdorazowo instytucje te winny przedstawić dowody, że ładunek ich przeznaczone jest wyłącznie na cele danej instytucji. (bip.)

**Osobiste.**

Pan Tadeusz Klinger otrzymał dyplom nauk prawnych na Uniwersytecie Poznańskim.

**Komisja nie ustaliła wzrostu drożyzny.**

**Robotnicy żądają zmiany systemu obliczania.**

Zgodnie z regulaminem w dniu wczorajszym odbyło się w inspektoracie pracy pod przewodnictwem inspektora Wyrzykowskięgo posiedzenie miejskiej komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania.

Przemysł wielki reprezentował inż. Gutke, przemysł średni inż. Sejdeman i metalowców p. Gorski. P. Kazimierczak występował w imieniu „Pracy”, z ramienia klasowego związku obecny był p. Danielewicz, z chrześcijańskiego zw. p. Świątkowski.

Na wstępie p. Kazimierczak złożył piśmienny protest przeciwko dotychczasowemu obliczaniu wzrostu kosztów utrzymania i zażądał

aby przy porównaniu używano nie przeciętnej w dwóch tygodni, lecz z ostatniego tygodnia przed obliczaniem.

P. Danielewicz zażądał, aby dla porównania użyty był os-

tatni dzień przed obliczaniem. Inż. Gutke w odpowiedzi oświadczył, iż

wszelka zmiana nastąpić może dopiero przy przyszłym obliczaniu, gdyż w przeciwnym razie porównywanie obecnie dwie niewspółmierne wielkości. Również zaznaczył, że w myśl obowiązujących przepisów

zmiany w sposobie obliczania wzrostu kosztów utrzymania mogą nastąpić jedynie w porozumieniu z głównym urzędem statystycznym w Warszawie.

Przedstawiciel magistratu również był za zastosowaniem nowego systemu już na tem posiedzeniu.

Dyskusja na ten temat trwała 2 i pół godziny i

sprawa przesadzona by była na korzyść przedstawicieli robotników, gdyby nie przepisowo wymagane porozumienie z głównym urzędem statystycznym.

Również i p. Kazimierczak zażądał wykreślenia ze spisu wydatków pozycji na teatr, fryzjera i olej rzepekowy, natomiast

żądał zamiany maki żytniej na pszenną i uwzględnienia papierosów w ilości 10 sztuk dziennie; również domagał się skreślenia pozycji „wpis szkolny”.

Ostatecznie komisja postanowiła odłożyć posiedzenie na wtorek, a w poniedziałek wydelegowany przedstawiciel komisji uda się do Warszawy celem porozumienia się z głównym urzędem statystycznym.

Również zaznaczyć trzeba, iż według dotychczasowego systemu obliczony wskaźnik drożyzny wyniósłby za pierwszą połowę października 70,2 proc., a obliczony według proponowanego systemu przez związek zawodowy wyraziłby się sumą większą, niż 90 proc.

**Widmo strajku pracowników miejskich.**

Jak wiadomo związek zawodowy pracowników miejskich na zebraniu czwartkowym postanowił przystąpić w dniu 19-ym b. m. do strajku, o ile do poniedziałku magistrat nie uwzględni postulatów pracowników miejskich.

Pracownicy żądają uregulowania wszystkich poborów i wypłacenia ich punktualnie, wypłacania dodatków dwa razy na miesiąc,

wyłączenia pracowników, przyjętych bez pośrednictwa związku i udziału w komisji redukcyjnej.

W związku z tem odbyła się w dniu wczorajszym w magistracie konferencja, w której brał udział przedstawiciel wszystkich 3-ech związków zawodowych i prezydent magistratu.

Obie strony wyjaśniły swe stanowisko, postuluły i życzenia, po-

czem odroczone konferencję do środy, gdyż sprawa żądań pracowników miejskich, jako rzecz pierwszorzędnej wagi, rozpatrywana będzie na posiedzeniu magistratu we wtorek.

Na swem zebraniu pracownicy miejscy postanowili od żądań swych nie ustępować i w razie nieustępliwego stanowiska magistratu, przystąpić do bezrobocia.

**Burzliwy dzień w radzie miejskiej.**

Na czwartkowym posiedzeniu rady miejskiej jak zwykle grałem interpelacji i zapytań zasypała radę miejska magistrat opozycja, nie doczekawszy się jednak odpowiedzi ze strony interpelowanych.

Odpowiedzi na zapytania oddzieli przewodniczący na następne posiedzenie.

Kolejną zatwierdziła rada miejska różne uchwały magistratu, do których przeważnie podwyżek różnych opłat.

Burza rozpętała się dopiero przy sprawozdaniu komisji regulaminowo-prawnej w sprawie wniosku P. P. S. co do unieważnienia listy wyborczej nr. 5.

Referentem większości komisji był radny Stypulkowski, który na wstępie zaznaczył iż rada miejska nie jest kompetentna do rozstrzygnięcia i wydawania sądu o sędzię, że sprawa jest już przedawniona gdyż upłynął termin, ustawowo przewidziany na wniesienie sprzeciwu do trybunału administracyjnego.

Następnie głos zabrał referent mniejszości radny mecenas Kemper.

W dłuższym, wspaniałym wywodzie przemówieniu, wskazał r. K. na machinacje większości, która wnioskiem ten trzymała w ukryciu aż do wygaśnięcia terminu. Jednak artykuł ustawy przewidywał wystąpienie w każdym czasie w charakterze osoby trzeciej i rada miejska winna domagać się zwrotu 500 milionów, o ile trybunał uzna wybory za nieważne.

Nie wolno było pozbawiać prawa wyborczego ludzi, którym praw tych nie odebrał wyrok sądowy.

Nie wiadomo co może zdarzyć się w przyszłości. W ten sam sposób może być kiedyś pozbawiona głosów każda inna partia.

Dwukrotnie przemawiał r. Kemper, zbijając wywody i p. Stypulkowskiego i p. Fichny, którym w sukurs spieszył dość nieznacznie r. Rosenblatt.

Rozprawił się też przy okazji z prawniką p. Lichtenstein, wyciągając na jaw stare i nowe grzechy większości.

Świadkami brzydkiej sceny była rada w końcu posiedzenia. Już na początku obrad, jedna z

radnych histerycznym dyskan-tem „interpelowała” magistrat, czy prawdą jest że r. Rzewski starał się o posadę dyrektora zarządu miejskiego.

W odpowiedzi p. Cynarski akcentując każde słowo oświadczył, że bezpośrednio p. Rzewski ani ustnie, ani piśmiennie o posadę nie starał się.

W końcu znów posiedzenia, przy omawianiu sprawy urzędników miejskich podczas ostrej wymiany zdań, zarzucił p. Cynarski b. prezydentowi Rzewskiemu niedwuznacznie, że ten ostatni starał się o zaciągnięcie w szeregi Ch. J. N. w celu otrzymania posady.

Radny Rzewski w odpowiedzi krzyknął: „kłamie”.

Posypały się coraz mniej parlamentarne okrzyki i w końcu „większość” wykluczyła p. Rzewskiego z posiedzenia.

Galeria była mocno zgorszona temi scenami w parlamencie miejskim w czasie gdy wyborcy walczyli z nawałnicą drożyznianą, bezrobociem i widmem głodu.

**Dzisiejsza pogoda.**

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym.

Zachmurzenie zmienne, miejscami deszcze, przeważnie w Polsce południowej i zachodniej, silne wiatry zachodnie.

**Miljonówka**

Wczoraj po południu w lokalu pożyczek państw. odbyło się ciągnięcie 154 milionówki. Z kolei wyszedł nr.

1.720.659

urzędu organizacji pożyczek państwowych w Poznaniu.

Konkurs.

Władze szkolne ogłosiły konkurs na stanowisko inspektora szkolnego w Piotrkowie.

Osoby, ubiegające się o posadę, winny kierować należycie udokumentowane podania do ministerjum W. R. i O. P. za pośrednictwem kuratorjum okręgu szkolnego w Łodzi.

Wykłady J. Wasowskiego.

W szkole dziennikarsko-publicystycznej przy wolnej wszechszkole polskiej w Warszawie wygłosi cykl 12 publicznych wykładów p. Józef Wasowski (Widz). Wykłady te, pod ogólnym tytułem „Praca i powołanie współczesnego feljtonisty”, będą się odbywały w poniedziałki o godz. 7 wiecz. w lokalu szkoły przy ulicy Pięknej nr. 38.

Wyjaśnienie.

Powołując się na artykuł „Głosu Polskiego” z dnia 2 października r. b. za nr. 271 p. t. „Ruch zarobkowy” (Kto zredukował pracę?) sp. akc. „Karol Elser” komunikuje nam, iż fabryka czynna jest 4 dni w tygodniu, zatrudnia nie 960, lecz 1100 robotników.

**3 miliardy na umebLOWanie szkół.**

(b) Na ostatnim posiedzeniu magistratu ławnik wydziału oświaty omawiał sprawę nabycia mebli dla nowo-budujących się szkół powszechnych przy ul. Konstantynowskiej 22, Ceglarskiej 58 i Nowo - Marysińskiej 2.

Referent wskazywał, że budowa tych szkół jest na ukończeniu i należy już przystąpić do umebLOWANIA, aby można je było oddać w jaknajkrótszym czasie do użytku publicznego.

Magistrat przychylił się do wniosku referenta i sprawę zaopatrzenia w meble szkół powszechnych przekazał wydziałowi gospodarczemu. Wydział gospodarczy obliczył, iż umebLOWANIE nowych szkół kosztować będzie blisko 3 miliardy marek.

**Zatwierdzenie umowy z p. Celmajstrówą.**

(b) Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej jednomyślnie zatwierdzona została umowa zawarta między magistratem a p. Gittą Celmajstrówą w sprawie budynku teatru miejskiego.

**O ojednostajnienie leczenia dzieci gruźliczych.**

(b) Na piątkowym posiedzeniu magistratu omawiano sprawę wysyłania dzieci gruźliczych do miejscowości kuracyjnych.

Referat wygłosił ławnik wydziału zdrowotności publicznej przyozem okazało się, iż wysyłanie dzieci chorych odbywa się chaotycznie, gdyż zajmuje się tem wydział zdrowotności publicznej i wydział opieki społecznej.

Magistrat po dyskusji postanowił aby oba wyżej wymienione wydziały opracowały wspólny plan wysyłki dzieci gruźliczych do miejsc kuracyjnych i sprawa ta zdecydowana będzie na następnym posiedzeniu magistratu.

**Rejestracja oficerów w Rosji.**

Rozkazem plotogrodzkiego komisariatu wojny obowiązani są stawić się natychmiast do przeglądu: wszyscy b. oficerowie, urzędnicy wojskowi, jednorocznicy, junkrzy dawnej armii rosyjskiej, jak również wojskowi, którzy służyli w armiach „białych” na stanowiskach dowódców liniowych lub w służbie gospodarczej. Oprócz tego stawić się mają do dnia 12 b. m. wszyscy cywilni lekarze, farmaceutyci i pomocnicy lekarscy, urodzeni w r. 1873 i młodsi.

W dniu 7 października r. b. zmarł



# Edward Nimhin

Dyrektor naszego Banku.

W zgasłym straciliśmy długoletniego i oddanego współpracownika, o którym zachowamy wdzięczną pamięć.

Rada i Zarząd Banku Handlowego w Łodzi.

Dnia 7 października r. b. zmarł



# Edward Nimhin

Dyrektor Banku Handlowego w Łodzi.

Zgasły był nam zawsze dobrym kolegą i sprawiedliwym zwierzchnikiem. Imię Jego z szacunkiem wspominąć będziemy.

Prokurenci i urzędnicy Banku Handlowego w Łodzi.

## Życia gospodarczego zagranicą JAPONJA.

### Sily i środki ekonomiczne.

#### II.

Bilans handlowy Japonii kształtował się coraz korzystniej dla niej w ostatnich trzech latach od 1920—1922. Przewyżka importu zmniejszała się stopniowo i z 387.780.000 jenów w r. 1920 spadła do 252.344.000 jenów w 1922 r.

Fluktuacje pozycji importu oraz eksportu są w Japonii b. wysokie w tych latach, na co wpływa w dużym stopniu niestabilność stosunków europejskich. Najmniejszym zmianom ulegały pozycje wwozu i wywozu odnoszące się do krajów azjatyckich, do Chin, Indochin, Indji Bryt. etc.

Środki komunikacji i transportu, którymi rozporządzała Japonia do r. 1920 przedstawiają się wcale dodatnio. Koleje państwowe liczyły 9.900 km. dług., rozporządzały 3.120 lokomotywami i 58.000 wagonów towarowych i osobowych. Koleje prywatne o linii długości 3.227 km. posiadały w 1920 lokomotyw 515, wagonów towar. i osobowych 8.200.

Flota handlowa Japonii zajmuje obecnie miejsce wśród flot handlowych wielkich mocarstw. W r. 1923 ogólny tonaż floty wynosił 3.402.000 ton. Cyfra ta obejmuje tylko parowce. Zagłowiec służące do celów handlowych w liczbie 32.000 posiadają 1.200.000 ton. 77 towarzystw okrętowych o kapitale 487 mil. jenów grupuje wszystkie statki parowe, handlowe i pasażerskie. Pierwsze miejsce wśród tych towarzystw zajmują tow. Nippon-Yusen-Kaischa o kapitale 58 mil. jenów, ze 103 statkami pojemności 494.000 tonn. Postęp w zwiększeniu się liczby statków i tonażu od r. 1914 do 1923 wynosił w procentach 107.

Kapitał finansowy Japonii koncentruje 2.049 banków (1920 r.) Rozporządzają one 2.433.000.000 jen. kapitał. rezerwowego i 9.539.000.000 jenów depozytów (1920 r.)

Banków zagranicznych jest mało. Wszystkiego 19 filii robisz centrali bankowych europejskich i amerykańskich funkcjonują w Japonii.

Obieg banknotów emitowanych przez bank japoński (uprzywilejowany) wynosił w 1921 nieco więcej, niż półtora miliona jenów. Rezerwa złota i obieg metalowy wynosiły 1.245.000.000 jenów, czyli 80,5 proc.

Wkłady w kasach pocztowo-oszczędnościowych dochodziły w r. 1921 do sumy 900.000.000 jen.

W ogólności zatem dane cyfrowe z lat ubiegłych malują pomyślny stan sil i środków ekonomicznych Japonii. Nie inaczej sądzi też świat finansowy w Stanach Zjedn. np. o ogólnej sytuacji Japonii, jeśli nawet katastrofa żywiołowa nie zdołała podważyć zaufania Stanów do zdolności płatniczych kraju i finansjera amerykańska nie obawia się zrealizować pożyczki japońskiej.

W. P.

## Rynek pieniężny.

### Warszawska giełda urzędowa.

Kursy końcowe.

WARSZAWA 13 październ. (Pat) Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

GOTÓWKA:	
Dolary	900000—905000
Frank fr.	54350
Franki szw.	160500
CZEKI.	
Belgia	50500
Berlin	00.00155
Holandja	55400
Londyn	4.445.000
N. York	975.000
drobne czeki	804000
Paryż	59.550
Praga	23900
Szwajcaria	161400
Wiedeń	1582
Włochy	54900
Franki złote unji łacińskiej	181.200
Miljonówka	5500—5500
Pożyczka złota	775000

### Warszawska giełda wieczorna.

WARSZAWA, 13 października (Tel. wł. „Głosu Polskiego“)

AKCJE.	
(Notowania w tysiącach).	
Puls	140
Spies	420

Czersk	585
Węgiel	2500
Lilpop	250
Norblin	500
Ortwein	120
Pocisk	240
Rudzki	1400
Starachowice	1175
Ursus	350
Borkowski	200
Jablkowscy	52
Zegluga	52
Klucze	200
Nobel	400
Sila i światło	250

### Warszawska giełda nieurzędowa.

WARSZAWA, 13 paźdz. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Dolary 920000

### Nieurzędowa giełda gdańska

GDANSK, 13 październ. (Pat) Na dzisiejszej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolar	6000000000
Marka pol.	7000
Funt sz.	3000000000

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 13 październ. (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Dolary amer.	5.985.000
Funt sz.	29.925.000.000
Guldery hol.	2.595.500
Marka polska	5.982.000
Warszawa	598.500
Paryż	384.056.500

### Końcowe notowania w Zurychu.

ZURYCH, 13 października (Pat). Dzisiejsze notowania były następujące:

Holandja	219,25
Nowy-jork	857,50
Londyn	25,20

W niedzielę, dn. 14 b. m. o g. 12 w poł. odbędzie się w lokalu T-wa Niesienia Pomocy Głuchoniemym p. n. „Ezras-Ilmim“ przy ul. Zielonej 23 **żałobne nabożeństwo** za spójność duszy

B. P.

## Leonory z Goldbergów Marguliesowej

na które uprasza krewnych i znajomych zmarłej

Zarząd.

P. K. K. P. NIE COFA KREDYTÓW.

WARSZAWA, 13 października. (Pat). Ze źródeł miarodajnych do władujemy się, że ograniczenia kredytowe, stosowane obecnie przez P. K. K. P. nie dotyczą kredytów, udzielanych bezpośrednio na potrzeby przemysłu, ani też kredytów, udzielanych bankom na potrzeby zobowiązań wobec przemysłu. Ograniczono kredyt tylko tym bankom, które nie przedkładały w P. K. K. P. wykazów walut i papierów wartościowych. Ograniczone więc zostały tylko kredyty, służące majace do celów spekulacji. Szczególnie zaznaczyć należy, że nieograniczono zupełnie kredytów, udzielanych współdzielcom i bankom ludowym.

### SUKCES FINANSOWY SOWIETÓW.

BERLIN, 13 października. (Pat). Minister finansów Rzeszy coinał rozporządzenie, zabraniające obrotu rosyjskimi środkami płatniczymi, wydane jeszcze w roku 1919. Obecnie papiery wartościowe i waluty rosyjskie otrzymują prawo swobodnego obrotu narówni ze wszystkimi walutami zagranicznymi.

### KATASTROFA WALUTOWA W NIEMCZECH TRWA.

BERLIN, 13 października. (A. W.) — „Achtuhrabendblatt“, omawiając obecną sytuację w Niemczech, pisze m. in.: „Poniższy spałek marki niemieckiej, której kurs osiągnął zgorą sześć miliardów za jednego dolara, pociągnął za sobą wzmożone zapotrzebowanie banknotów, skierowane do Reichsbanku. Urzędnicy tej instytucji oddaw na już zapomnieli czym jest osmno godzinny dzień pracy, gdyż wzrastająca inflacja i nieustające zapotrzebowanie pieniędzy, pociąga konieczność pracy w godzinach pobytu. Bank Rzeszy w przyspieszonym tempie przystępuje do emisji nowych banknotów. Dotychczas najwyższym banknotem, krążącym w obiegu, był jeden miliard, obecnie zaś przygotowuje się banknoty po 5, 10, 20, 50 i 100 miliardów. Jeżeli tempo inflacji nie osłabnie, a tego bynajmniej nie należy się spodziewać, bank Rzeszy zmuszony będzie wypuścić banknoty 500-milijardowe, a nawet trylionowe. Olbrzymia armia urzędników Reichsbanku, która z rozpaczyliwym wysiłkiem liczy, pakuje i ekspedjuje miliardy marek, jest najlepszym świadectwem katastrofy walutowej w Niemczech.“

Czytajcie

„Kurjer Wieczorny“

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje

# szefa biura.

O zgłoszenia proszone są tylko siły, wykazujące I-a referencje. Pożądana biegłość korespondencji polskiej i niemieckiej zdolność administracyjna i organizacyjna. Mieszkanie zapewnione. Pierwszeństwo chrześcijanin z przemysłu włókienniczego. Oferty do „Głosu Polskiego” pod „Zdolny”. 170-3

## Do wynajęcia

80x130 plac z remizami, nadający się na różne cele. Oferty składać do administr. „Głosu” pod literą „X. Y.”.

## Ładnie i prędko

uczy pisać kaligraf **L. Berman**, również poprawia wszelkie brzydkie charakterystyki pisma w ciągu 15 lekcji. — **Konstantynowska Nr. 7.**

## Buchalterji

podwójnej, rachunkowości i korespondencji uszy gruntownie dyplomowany nauczyciel buchalterji ul. Cegielińska 71, lewa oficyna, III piętro, prawo m. 26. Przyjmuje od 2-3 po południu i od 9 wieczorem. 981-1

Do poważnej instytucji bankowej potrzebny dla zajęcia stanowiska

## głównego buchaltera

rutynowany fachowiec z długoletnią samodzielą praktyką bankową. Oferty z życiorysem i referencjami sub „M. C.” do Adm. „Głosu Polskiego”. 13230-2

## Teatr-swieflny „Nowości”

Dziś Ostatnia nowość Ameryki Słynny sensacyjny film —

# „HURAGAN”

I epizod: „Odważny Jim”

W roli głównej najpopularn. w Ameryce atleta i bokser **Harles Chuczynson** UWA GA! Film ten był wyświetlany przez pół roku bez przerwy w olbrzymim teatrze „Capitol” w New-Jorku i przez cały szereg tygodni w kinie „Kopernik” we Lwowie przy stałe wypełnionej widowni, wskutek czego był kilkakrotnie prolongowany. 898-1

## HURTOWNIA WYDAWNICTW I AJENTURA PISM

„OSWIATA” WARSZAWA, Zgoda 5 poleca: kalendarze Marjańskie oryg. Miarki, bloki, kalendarze terminowe, ścianki po cenach hurtowych z uwzględnieniem mnożnika księgarskiego. 270-5 Specjalność firmy: Hurtowa dostawa pism na prowincję.

## CYRK

**A. Ciniselli** ul. Konstantynowska № 16 Pocz. o g. 4 (ceny niższe) 8.30 wiecz.

Dziś 2 wielkie PRZEDSTAWIENIA 2 Ostatnie 2 dni świetnego programu Nr. 2.

## Wielki obiekt fabryczny

położony na Górnym Śląsku,

urządzony wedle wszelkich wymagań techniki i higieny, nadający się na każdy przemysł, a zwłaszcza na fabrykę manufaktury, 2-u piętrowy, 2500 m.<sup>2</sup> powierzchni hal i magazynów, elektrycznie oświetlony, zaopatrzony w wodociąg, umywalnie, centralne ogrzewanie i windy, pragną właściciele uruchomić. Poszukują w tym celu wspólnika z dużym kapitałem. Wydzierżawienie, ewentualnie sprzedaż obiektu nie wykluczona. Zapytania kierować pod adresem: „Rozmach”, Poste restante Katowice. 106-5

# KUNEROL



Najdelikatniejszy tłuszcz roślinny, przewyższa wszystkie inne tłuszcze roślinne. Przedstawicielstwo: S. Goldberg i M. Blumewig, Piotrkowska 41. 428-4

Dr. med. **Z. Golc** Chor. skórne i wenery. ul. Andrzeja 3. Przyjm. od 11 do 1 i pół 15 i pół do 8. 879-16

Dr. **Bolesław Kon** Choroby uszu, nosa gardła i chirurg. Godz. przyjęć 12-1 i od 4-7. Piotrkowska 113.

Choroby skórne i weneryczne Dr. **S. LEWROWICZ** Konstantynowska 12 od 9-1 i od 6-8. dla pań od 5-6 w. 525-10

Dr. med. **Zeligsona** Przyjmuje od 11 i pół do 8 i pół w niedziele i święta od 3-4. ul. 6 Sierpnia 1. Choroby koblce, skórne, i weneryczne (kob.) Usuwianie włosów za pomocą elektryczną 865-6

Dr. **LEWITAN** 265 powrócił Gdańska 44. 26 256 W.U.Z. 11.IX.19.

Dr. **S. Kantor** Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecznicy. ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej. Godz. przyjęcia: od 9-2 i 9-9 w. Dla pań 5-6.

**Piecyki kaflane** przenośne oraz kucharki szamotowe S. Czosiński Główna Nr. 46. 425-1

Wykwalifikowana **Buralistka** biegła maszynistka z gruntowną znajomością stenografii niemieckiej oraz książkowości poszukuje od zaraz posady sub. „Stenografja”. 397-2

**Fortepian** czarny, krótki, krzyżowy, dobry, z powodu zmiany mieszkania zamienię na pianino. Wiadomość Łódź, ulica Gdańska 135 m. 9. 412-1

Dr. **Ludwik Falk** Choroby skórne i weneryczne przyjm. od 10-12 i 5-7. **Nawrot № 7.** 13088-10

## UNITED STATES LINES

Amerykańskie Okręty Rządowe DO NEW JORKU z Southampton—Cherbourg LEWJATAN 30 października, 20 listopada 15 grudnia Z Bremy przez Southampton i Cherbourg do New-Jorku. GEORGE WASHINGTON 24 października, 29 grudnia President Arthur 19 paźdz., 22 grudnia America 31 paźdz., 1 grudnia. President Roosevelt 7 listop., 12 grudnia President Harding 14 listopada, 16 stycznia President Fillmore 21 listopada. Odjazd z Southampton i Cherbourg o dzień później. Bliższych informacji udziela się niżej podane biura: Korzystna okazja dla ekspedycji bagażu. **UNITED STATES LINES** Warszawa Senatorska 28 Lwów Kościuszki 2 Łódź Senatorska 5 Wilno Kolejowa 11 Kraków Radziwiłłowska 24

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. **SALA FILHARMONJI** Niedziela, dn. 14 paźdz., o g. 4 po poł. **KONCERT POPOŁUDNIOWY POETÓW** Udział biorą: **Józef Wittlin, Witold Wandurski, Julian Tuwim, Mieczysław Braun** Słowo wstępne: „Muzyka a Poezja” wypowie Witold Wandurski. Autorzy wygłoszą swe ostatnie utwory. — Szczegóły w programach. Bilety w cenie od 25.000 do 100.000 mk. do nabycia w kasie Filharmonji o 10-1 i 5-7.

Dyplomowany Krawiec męski (z Paryskiej Akademji Miron'a) **L. LENKINSKI, Benedykta № 1,** poleca najnowsze modele po cenach przystępnych i z akuratną obsługą. — Specjalność: **Roboty futrzane.**

**Płótna** żyrandowskie, wdzewskie, Szlessera, Szajbiera lin. obrusy firanki, ceraty, linoleum, to- zimowe oraz inne sprzedaje na raty **ZGODA Gdańska 77.** 309-5 N. B. Dla urzędników specjalne ustępstwa. Powołać się na nin. ogłoszenie, lub wyciąć.

Dr. **Silberstrom** Choroby skórne i weneryczne. ul. Zielona № 11. Przyjm.: 12-2, 3-4.30, 7-9 w., w niedz. 9-2.

Dr. **Szumacher** Choroby skórne i weneryczne. godz. przyj.: od 5-7 i pół w niedz. i święta od 11-1 po poł.

Dr. med. **S. Liniecki** powrócił. Chor. wewnętrzne Sp.: Choroby serca i płuc. Piotrkowska № 95. Godz. przyjęć: od 9-10 i 3-5, 21-7

## J. ŁAWACZ

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 30. — poleca: — Piece i kuchnie przenośne. Drzwiarki hermetyczne, dające 75 pr. oszczędności opałiu z długoletnią gwarancją. Blachy, fajerki i ruszty ogniodopusne. — Piecyki szlifowane i mosiężne oraz kafele majolikowe, kwadratowe — gładkie i berlińskie. —

## Metale

Duża niemiecka fabryka metali pragnie nawiązać stosunki z osobami, mającymi szerokie stosunki w w polskim przemyśle i u władz. Łask. zgłoszenia sub „F. W. U. 743” do Rudolf Mosse, Frankfurt n/M.

## Meble tanie i moderne!

Cale komplety oraz pojedyncze przedmioty wykonujemy w naszym zakładzie podług najnowszych modeli na dogodnych warunkach. UWAGA: Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie. **F. KRZYŻOWSKI i S-ka.** Zakład Stolarski w Łodzi, ul. Napór kowskiego № 7, przy Górnym Rynku.

## Zdolny

energiczny młody człowiek, na stanowisku, chętnie zmieni posadę, jako samodzielny sprzedawca i kierownik biura (branży włókienniczej). Łaskawe oferty sub „Zdolny S. L.” do „Głosu”. 774-2

**Szyb okiennych** oraz wykonywanie wszelkich robót szklarskich **J. Olejniczak i Smoliński** Główna 14. 926-10

## E. Sussmann

Fabryka frykofaży — **Andrzeja 24** Sprzedaż hurtowa i detaliczna **Piotrkowska 95.** Poleca: **Konfekcje, switry, pończochy i t. p.** Ceny konkurencyjne.

Poszukuję pokoju z kuchnią lub dwa pokoje nieumeblowane — w mieście lub poza miastem. Oferty pod „małżeństwo” do Redakcji „Głosu”. 421-1

**PLATERY.** Niklowane części samochodowe, powozowe, uprząż zniszczoną, oraz brzozy i żyrandole dające do odnowienia. Michiewski, Łódź, Nawrot 1-a w podwórzu. 403-1

**Samodzielny** buchalter bilansista z wyższym handlowym wykształceniem poszukuje odpowiedniej posady na wyjazd. Oferty pod „Wyjazd”. 596-2

Jedyna bezkonkurencyjne źródło najtrwalszych szwedzkich **Kalosz** wszęchw. marki **TRETORN.** DETAL. **HURT.** **Jan Otffinowski i Ska** Warszawa, Nowy Świat Nr. 65, róg Ś-to Krzyżskiej. Telef. 50-59. 15426-1

**Meble biurowe** najlepsze w kraju, wyroby **PABJANICKIEJ FABRYKI MEBLI BIUROWYCH** po cenach fabrycznych poleca **Sp. Handl. Wojewódzki i Leżon** Sienkiewicza 35, — tel. 18-34. 19438-1

Rutynowany energiczny handlowiec białostk, lat 55 wielkopolec, żonaty, były „Przedstawiciel” poszukuje na podstawie pierwszorzędnych referencji i świadectw **„PRZEDSTAWICIELSTWA”** na Poznań i Księstwo Poznańskie li tylko pierwszorzędnych firm. Odpowiednie ubikacje w centrum miasta Poznania mam do dyspozycji. Łask. oferty proszę skierować pod „Białostk dla M. P.” do Tow. Akc. „Reklama Polska” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6. 425-1

**3 kotły mydlarskie** rozmiar 130x140 cm. do sprzedania. H. Schmidt, Lipowa 47. 415-3

**Wałki do okien** (watowe) po cenach fabrycznych poleca **D/H. SEGAL i J. LEBENIGER** Warszawa Leszno 49 tel 153-24

**Materiały** na garnitury, palta, suknie jak: bostony, welury, malpie skóry, siewoty i t. p. sprzedaje wraz z uszyciem **na raty „GLOBUS”** Piotrkowska 79 157-3

**PANNY** z dobrymi świadectwami do 6-letniego chłopczyka. Zgłaszać: Piotrkowska 47, front II piętro m. 1, między 10-12. 59-1

**Lódzka Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.**

**SALA FILHARMONJI**  
Dziś o g. 12.30

2-gi Koncert Ludowy (Poranek symfoniczny)  
Dyrekcja: **MARJAN RUDNICKI**

Solista **Stanisław Znicz** (baryton)

W programie m. in. utwory Noskowskiego, Zielińskiego oraz prolog do opery „Pajace”.

Wtorek, dn. 16 b. m. o godz. 8.20 w.

3-ci Wielki Koncert Symfoniczny  
Dyrekcja: **W. BERDIAJEW**

Solista: **Egon PETRI**

W programie m. in. Skriabin symf. 1-sza, Mozart Koncert D moll, Billety do nabycia w kasie Filharmonji od godz. 11-1 i od godz. 8-7. 431-1

**Dyrekcja Koncertów ALFRED STRAUCH**

**SALA FILHARMONJI**

W czwartek, dn. 18 października 1923 r. o godz. 8.15 wiecz. odbędą się

5-ty Koncert z cyklu „Wielkich Solistów”  
Program wypełni

**Mikołaj ORŁÓW**

W programie: Bach-Liszt Fantasie et fugue, Scarlatti: Capriccio, Schubert-Liszt: 2 pieśni, Chopin: Sonata h-moll, - Berceuse, - Waic, Prokofieff: 8-cia sonata, Liszt: Sonetto del Petrarca, -15-ta Rapsodia. Billety w kasie Filharmonji o godz. 10-1 i od godz. 3 do 7. 432-1

**Dom Handlowy**

**Bonistawski i Goldman**

Łódź, Piotrkowska 130, tel. 292.  
Skład: Konstantynowska 109, tel. 830.

poleca:

**BENZYNE LĘKKĄ I CIĘŻKĄ**

Amerykańskie oleje cylindrowe na przegr. parę i automobilowy maszynowy, wracelonowy, gazowy, tożysk, motorowy i in. Smary: do wozów, do lin i do pasów. Truszc „Tovotte”, Smoła KARBOLINEUM, Parafina, Wazellina amerykańsko - medyczna, techn. pasta do obuwia i inne przetwory chemiczne.

**CEMENT** 069-6

**MILJONY BATERJI**

dostarczyć może przez sezon największa w kraju fabryka baterji

Zakłady Przemysłowe

**TECZA,**

KRAKÓW, Czarnowiejska 72/74

**Największy Magazyn w Łodzi**

**Chrześcijański Jarmark Łódzki**

Piotrkowska 44, I-e piętro, tel. 613.

Na raty polecamy obficie zapasowane w modę i sezonowe towary wszystkie nasze działy. — Wzory, Kamgarny na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bielizniane, Luźne obrusy i serwetki, Ręczniki, Barczany, Pianele, Chustki, Ręcy, Koldry, Trykotaże, Galanterje, Obuwie. Gotowe ubrania. Palta damskie, meśnie i dziecięce. Własna pracownia krawiecka wykonuje zamówienia. Nowe działy ceraty i czapek.

UWAGA: Kupcom z działu hurtowego sprzedajemy pó cenach fabrycznych na kredyt. 574 17

**Poszukuje WSPÓLNIKA**

od zaraz z kapitałem do interesu manufaktury. Posiadam odpowiedni lokal w centrum ul. Piotrkowskiej. Zgłoszenia proszę podać do redakcji pod T. S. 402-1

**ZARZĄD Banku Kupieckiego Łódzkiego**

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonariuszów, że na zasadzie uchwały nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 30-go stycznia 1923 roku oraz zezwolenia Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Przemysłu i Handlu za Nr. D. K. 1816/III z dnia 14 sierpnia r. b., kapitał zakładowy podwyższonym zostaje

**o marek polskich 432,000,000**  
czyli do wysokości **marek polskich 648,000,000**

przez emisję 800,000 sztuk akcji VIII emisji po mk. pol. 540.— imiennej wartości każda, na warunkach następujących:

1. Każda akcja emisji poprzednich daje prawo do nabycia, w terminie do dnia 20 października 1923 r. dwóch nowych akcji VIII emisji.
2. **Cena emisyjna** nowych akcji wynosi **marek polskich 5,000.—** za sztukę. Z kwoty tej przypada marek polskich 540 na kapitał zakładowy, reszta zaś, po potrąceniu kosztów, z emisją związaną, na kapitały zapasowe.
3. Nowe akcje będą uczestniczyć w zyskach Banku, począwszy od 1 lipca 1923 r.
4. Akcjonariusze, pragnący skorzystać z przysługującego im prawa nabycia nowych akcji winni najpóźniej **dnia 20 października 1923 r.** przedstawić swoje akcje do ostemplowania w kasach Banku w Warszawie, ul. Wierzbowa 8 i Łodzi, Piotrkowska 74 i jednocześnie wpłacić pełną sumę marek polskich 5,000.— na każdą akcję nowej emisji. Po upływie tego terminu akcjonariusze tracą prawo do nabycia nowych akcji po cenie emisyjnej.
5. Na uiszczony wplaty wydawane będą świadectwa tymczasowe, które zamienione będą na akcje po ich wydrukowaniu.
6. Akcje nierozbrane przez dawnych akcjonariuszów, przydzielone będą według uznania zarządu, lub drogą subskrypcji publicznej po cenie je niższej od ceny emisyjnej.

**Magistrat m. Łodzi—Wydział Zdrowotności Publicznej**

ogłasza niniejszem konkurs na wakującą z dniem 1 stycznia 1924 roku posadę lekarza w miejskim szpitalu dla chorych chirurgicznych i wewnętrznych w Łodzi przy ul. Drewnowskiej nr. 75.

Pobory służbowe według V-ej klasy urzędniczej, mieszkanie, światło i opał, z wytrąceniem kosztów utrzymania. Oferty wraz z curriculum vitae należy nadsyłać na ręce p. dr. E. Mittelstaedta, inspektora szpitali miejskich, Łódź, Plac Wolności nr. 1, pokój nr. 11, do dnia 15 listopada 1923 r. 440-1

Magistrat m. Łodzi.

Prezydent **M. Cynarski**.

**SZEF BIURA**

poważnej instytucji na Śląsku, łódzianin, lat 27, doświadczonej alfa organizacyjnej z dobrą referencją, pragnie objąć stanowisko równorzędne w kantorze fabrycznym, banku eta. Łaskawe oferty pod „L. 107”. 385-1

**Pod kontrolą lekarza psychiatry organizuje się**

**Komplet z czworga małodolnych dzieci.**

Bliższych informacji udziela D-rowsa Groszlikowa Aleje Kościuski 27 m. 5. W godz. 2.50 — 3.30 pp.



**Kto chce mieć! dobrze, fachowo i tanio NAPRAWIONY SAMOCHÓD**  
niech zadzwoni na 572 do Centralnych Warsztatów Samochodowych  
**lnz. Brunon Zinke, S-ka**  
Łódź, Sienkiewicza 41.

**Zakład leczniczy w Kaliszu,**

położony w przepięknym parku czynny jest cały rok. Zakład posiada najnowsze urządzenia wodolecnicze, udoskonalone, według nowoczesnych wymagań techniki, aparaty do elektryzacji, naświetlania i masażu, gabinet Koontgenowski, słonecznik (lampa kwarcowa), oraz pracownię analityczną. Zakład przyjmuje osoby chore na cierpienia wewnętrzne, nerwowe, kobiece, oraz rekonwalescentów (12 pokoi). Umysłowo-chorych i szalonych nie przyjmuje się. Stala opieka lekarza zawsze na miejscu (lekarz miejscowy). W zakładzie ordynują i konsultują specjaliści ze wszystkich dziedzin. Ceny umiarkowane. Obsługa wzorowa. Cisza zapewniona. Wszelkich informacji udziela: Dr. E. Zborowski, Kalisz, Zakład szpitalny w parku. 316-09

**Fabryka Wódek Gatunkowych „ALBIN”**

K. E. H.  
— ŁÓDŹ, Kilińskiego 95. —  
poleca:  
**Wyborowe GATUNKI WÓDEK** oraz **LIKIERÓW**  
po cenach umiarkowanych.

**ZAWODOWA SZKOŁA**

**Kroju, szycia i robót ręcznych** odznaczona złotym medalem mistrzyni cecha

**A. KOPYDŁOWSKIEJ**

Łódź, Piotrkowska 154.  
Kurs kroju, pasowania i modelowania. Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych, siodła, robót treblowskich. Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10-1 i od 6-8 wiecz.

Sprzedaz fasonów papierowych.

**BIURO ELEKTROTECHNICZNE I WARSZTATY REPERACYJNE**

**P. SZULC**

Łódź, Andrzeja 9.  
Budowa aparatów i dzwignów elektrycznych oraz ich konserwacja i reparacja. Przewijanie motorów i dynamomaszyn — wszelkich systemów i napięć. Instalacje światła i siły przenośnej jak również urządzenia sygnalizacji. Fabryka Przewodników Elektrycznych. Wszelki materiał instal. stale na składzie.

**TOW. IMPORTOWO-WŁÓKIENNICZE**

**„BRITANIA”**

SP. Z OGR. ODP.  
Skład towarów angielskich i krajowych

**ŁÓDŹ,**  
Ul. Przew. Narutowicza (Dzielnia) No 13. 15263-3

**Ogłoszenia drobne**

**Nauka i wychow.**

(Wyraz 2000 mk.)  
Buchalterji, korek- spondencji, stenografji, pisania na maszynie uczy szybko. Lubiński, Piotrkowska Nr 79. 141-5-n

**Kupno i sprzedaż**

(Wyraz 2000 mk.)  
Pawlik sprzedam Traugutta 9 m. 8 front między 11-1 409-1-k

Furgon piekarski do sprzedania. W i a d o m o s c i : Ręzowska 1, u dozorcy. 288-5-k

Porteplan zagranicznej marki do sprzedania. Ulica Pusta No 17, m. 1. 311-3-k

Wozetka jak nowa okazynie do sprzedania. Piotrkowska 129 m. 2. 456-1-k

Wupię psa, szpic lub wilka. Piotrkowska 182. Sprzedaj towarów włókienniczych. 230-5-k

Wupię i płace 200 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę oraz szale czarne. Zachodnia No 32, poprzeczna oficyna, i pa m. 15, Konstantynowska No 6 11 podwórce L. Milich. 67-30

Wupię brylanty, biżuterję, zęby. Konstantynow. 7. Milich. 89-20-k

Wupię magiel Kulberta. Podręczna 26 od 5-ej do 7-ej wieczorem wświetła cały dzień 417-1-k

Wupię ręczne i skórzane i bagażowa amerykańska do sprzedania. Wiad. Kilińskiego 190 u dozorcy domu — godz. 10-2. 424-1-k

Wupię posady i prace

Wupię poszukiwane (Za wyraz 1500 mk)

Wupię inteligentna osoba średniego wieku z dobrą świadectwami, samodzielnie, energ., pragnie przyjąć posadę do zarządu domowego gospodarstwa u starszego wdowca samotnego, lub z małą rodziną. Oferty do „Głosu” pod „Mercede”. 198-2-pp

Wupię panna izraelitka poszukuje na wyjazd jakiegokolwiek posady w miejscu jako ekspedjentka lub innego zajęcia. Oferty do „Głosu” „Dzielnia”. 411 i pp

Wupię pomocnik buchaltera poszukuje pracy wieczorowej. Oferty do „Głosu” sub. „Praca”. 13405-1-pp

Wupię zofer - mechanik poszukuje posadę na auto osobowe lub ciężarowe, może być na wyjazd. Oferty do „Szofera” do „Głosu”. 535-2-pp

Wupię 7-dolna krawcowa poszukuje zycia w domu prywatnym. Wiad. ul. Piotrkowska No 105 - u P. Leckiej. 416-1-pp

Wupię 7-dolna krawcowa poszukuje zajęcia po domach prywatnych. „Krawcowa”. 401-1-pp

Wupię 7-dolna prasowaczka przyjmuje prasowanie w domach prywatnych. Zakątna 78 Ślązak 410-2-pp

Wupię 7-e c e r - kierownik Zakładów graficznych, pierwszorzędną sła fachową i kupiecką, zmieni posadę. Oferty sub „Zecer”. 277-5-pp

Wupię Zaofiarowane (Wyraz 2000 mk.)

Wupię oftopiec od 15-15 lat do farby, może się zgłosić. — Wschodnia 51 Rapoport II wejście, lewa oficyna I p. 15419-1. pz

Wupię kawaler w star- nym wieku zamozny poszukuje gospodyni inteligentną dobrze wychowaną sympatyczną znającą się na kuchni do prowadzenia gospodarstwa na jedną osobę. Oferty pod „Przemyslowiec”. 13415-1 pz

Wupię potrzebna sprze- dawczyni do magazynu konfekcji damskiej. Główna No 41. 369-2 pz

Wupię potrzebna służąca do wszystkiego. Zielona 14, m. 5. 375-2-pz

Wupię 1-wo Linas Hia- cedeck „Cegiel- niana 55 poszukuje 2-ch chłopców piśmiennych od lat 16-tu z dobrą referencjami do obsługi. Zgłaszać się do kancelarji od 10-1 pp. i od 5-7 w. 507-2-pz

Wupię przezbliarza na sta- te roboty przy- mie F. Krzyżow- ski i S-ka, Na- plórkowskiego 7, Górny Rynek. 305-5-pz

**Lokale, mieszkania**

(Wyraz 2000 mk.)  
Wupię bezdzietne małże- nstwo poszukuje pokoju umeblowa- nego przy rodzinie. Oferty do „Głosu” sub. „Bezdzietne”. 513-2-m

Wupię pokoju umeblowa- nego lub nie po- szukuje za dobrą zapłatą bezdzietne małżeństwo. Ewentualnie większa suma natychmiast. Zgłosz. do „Głosu” sub „M.”. 535-2-m

Wupię poszukuję pokoju z kuchnią dla dwóch osób. Cena obojętna. Oferty sub: „N 25”. 554-5-m

Wupię student na poważ- nem stanowisku poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie. Cena obojętna. Oferty sub. W. F. do „Głosu”. 369-1 m

Wupię zamienię 2 pokoje z kuchnią w Zglerzu na 2 pokoje z kuchnią w Łodzi. Oferty do redakcji „Głosu” pod „L. M.”. 406-1 u

**Interesy handlowe**

(Wyraz 2000 mk.)  
Wupię sprzedam sklep 3 kolon. spozryw- czy kompletnie ur- zadzony przytem mieszkanie. Wła- dność: Piotrkow- ska 290, m. 21, od 4-7. 239-5-n

Wupię sklep do sprzeda- nia. Władność: Przejazd 54, u fel- czara. 569-2-k

**Doniesienia rozm.**

(Wyraz 2000 mk.)  
Wupię skuszerka Pipiko- wa przyjmuje za- mowienia pań mie- scowych i przy- jeżdżnych. Piot- rkowska No 152.

Wupię platory niklowane części samocho- dowe, powozowe, uprzęż zniszczona, oraz brzozy, ty- randole, dajcie do odnowienia. Michlewski, Na- wrot 1-a w podwór- ku: 404-1 d

Wupię poszukuje się skle- pu lub wspólni- ka, posiadającego sklep w centrum miasta. Oferty do „Głosu” „B.”. 543-2-k

Wupię przybłąkał się pies szpic biały. Ode- brać można za zwrotem kosztów. Ul. Matejki No 8 Antczak. 71-5-k

**Zagubione dokum.**

(Wyraz 2000 mk.)  
Wupię gramotka Chana zgubiła tymcza- sowy dowód oso- bisty, wyd. w Pa- blicznych. 49-5-k

Wupię zamarek Heleny zgubiła wyciąg z ksiąg ludności m. Łodzi. 93-2-k

Wupię zagubiono księ- żeczkę wojsko- wą wydaną przez kadre 78 pp, ors- kartę mobilizacyj- na, wyd. przez P. K. U. Łódź na imię Henryka Dytber- era. 400-1 z

**Materiały**

Wupię na garnitury, palta, suknie jak: bosto- ny, wety, malpie skóry, s z e w i o t y i t. p. sprzedaje wraz z uszyciem